Arkusz I.

Nr 35. Dnia 12 lutego. Wtorek. Dnia 31 stycznia (12 lutego) 1878 r.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 4,0 kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giéj po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY ÓSMY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: Ś. Gaudentego Biskupa.
Jutro: ŚS. Juljana i Jordana MM.
Czwartek: Ś. Walentego Kapłana Męczennika.
Piątek: ŚS. Faustyny i Jowity MM.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 24
Zachód „ „ 5 „ 6

Długość dnia godzin 9 minut 42
Przybyło „ „ 2 „ 2

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Sobota: Ś. Juljanny Panny Męczenniczki.
Niedziela: ŚS. Sylwina i Donata MM.
Poniedziałek: Ś. Konstancji Panny Męczennicz.
Wtorek: Ś. Konrada Wyznawcy.

— Nabożeństwo żałobne za zgasłego w tych dniach Ojca świętego Piusa IX odbędzie się w kościołach naszych jutro o godzinie 11-tej przed południem.

— W przyszły zaś czwartek, to jest dnia 14-go b. m. w kościele S-go Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej, o godzinie 9-tej i pół z rana, odbędzie się kwartalne żałobne nabożeństwo bractwa S-go Antoniego.

— Z powodu odbytego św. chrztu Wysoko-nowonarodzonego Wielkiego Księcia Borysa Włodzimierzowicza, odprawione zostało onegdaj, w niedzielę, 29go stycznia (10 lutego), przez najprzewielebniejszego Leoncjusza, arcy-biskupa chełmskiego i warszawskiego, w warszawskiej katedrze prawosławnej, po liturgji, nabożeństwo dziękczynne, w obecności JW. Hrabiego Głównego Naczelnika kraju, oraz władz wojskowych i cywilnych.—Jednocześnie odprawione zostały nabożeństwa dziękczynne we wszystkich świątyniach zarządu wojskowego i w kościołach wszystkich innych wyznań w Warszawie. (Dz. W.)

— Najjaśniejszy Pan w nagrodę odznaczającego się męztwa i waleczności, okazanych w bitwie z turkami przy odparciu szturmu do przesmyku szypkowskiego 5-go września 1877 roku, Najmiłościwiej raczył 23-go stycznia r. b., udzielić ordery:

Św. Włodzimierza klasy 2-giej z mieczami—inspektorowi szpitalów armji czynnej, jenerał-majorowi Kosińskiemu.

Św. Anny klassy 1-szej z mieczami — naczelnikowi sztabu 8-go korpusu armji, jenerał-majorowi Dmitrowskiemu.

Św. Stanisława klasy 1-szej z mieczami—dowódcy 2-giej brygady 14-ej dywizji piechoty, jenerał-majorowi Molskiemu.

— *Warszawski Komitet Pomocniczy Wystawy Paryzkiej 1878 r.*, uprasza pp. wystawców o przyśpieszenie, ile można, odstawienia przedmiotów przeznaczonych na wystawę. Od wielu wystawców okazy zostały już otrzymane; wielu jest jednakże opóźniających się; tymczasem termin otwarcia wystawy zbliża się, a należy zwrócić uwagę na to, że transport pak z przedmiotami wystawowemi z Warszawy do Paryża wymagać będzie przynajmniej dni 20.—Przytem Komitet, w ponowieniu poprzednich swych ogłoszeń, nadmienia, że przedmioty przeznaczone na wystawę, należy odstawiać do domu Bankierskiego w Warszawie pod firmą A. Rawicza i Komp., któremu Komitet poruczył wyekspedjowanie takowych do Paryża, oraz że drukowane blankiety faktur, które powinny być złożone razem z przedmiotami, można otrzymać bezpłatnie w kancelarji Komitetu przy ulicy Włodzimierskiej w domu Nro 10. (D. W.)

ROMA.

II.

Bywało dawniej, skoro wieść o śmierci papieża rozeszła się po Rzymie, następowało szalone rozprzężenie w całem mieście. Ludność wpadała w jakieś dzikie roznamiętnienie, które się przedewszystkiem objawiało rabunkiem pałacu, zajmowanego przez papieża.

Jan IX (898) pod karą ekskomunikacji zabronił owego nadużycia, mimo to ten tradycyjny zwyczaj przetrwał i jego panowanie i powtórnie został przez Mikołaja II surowo zganiony i zabroniony, ale zakorzeniony głęboko, nie dał się tak rychło usunąć. Jeszcze po siedmiu wiekach, Pius VI (1775—1800) powstawał przeciw niemu i rozporządził, aby każdy zrabowany przedmiot papiezkiemu szambelanowi zwrócony został.

Fryderyk Nielsen w dziele swojem o „kościele rzymskim w XIX stuleciu“ opowiada, iż echo owych nadużyć odezwało się raz jeszcze przed wyborem Piusa IX. Oto marszałek-conclavista oświadczył dyplomatom, iż polecono sprowadzić po wyborze dokonanym, pontyfikalny ubiór papiezki, z czego wnioskowano, że kolegium św. zgodziło się już na następcę Grzegorza XVI, a że polecono z trzech garniturów wybrać najmniejszy, przeto utrzymywano powszechnie, iż papieżem został obrany kardynał Gizzi, cieszący się ogólną sympatją. Radość ztąd była wielka; opierając się na samej tylko pogłosce, służba kardynała porozbijała według starego zwyczaju w jego mieszkaniu wszystko na drobne kawałki, przy czem wiele rzeczy ulotniło się z pałacu.

Stało się to w przekonaniu, iż kardynał jako nowoobrany papież nie zajmie więcej dawnego mieszkania, lecz przeniesie się odrazu do swoich apartamentów. Jakiż był przestrach służby, kiedy na drugi dzień rano ogłoszono rezultat wyboru, — a jaką niespodziankę, za powrotem do pałacu z conclave, zastał kardynał Gizzi!

Dawnym zwyczajem, zabronionym surowo przez Grzegorza XIV w r. 1591, były zakłady o dzień i godzinę śmierci papiezkiej; później zamieniło się to w szaloną manję próbowania szczęścia na loterji liczbowej. Tym razem pomimo całej oświaty i cywilizacji, znalazło się mnóstwo przesądnych, którzy w dacie śmierci Piusa IX widzieli jakąś kabalistyczną formułę do zdobycia sobie fortuny.

Dzienniki wiedeńskie donoszą, że w całej Austrji wszystkie kollektury loterji liczbowej formalnie oblęgane były przez kilka dni. Stawiano rozmaite kombinacje z dnia, godziny, śmierci, wieku i lat panowania Piusa IX.

Obłęd nie jest właściwością ani pewnego wieku, ani pewnych ludzi, — pojawia się on tak w średnich wiekach, jak w oświeconym wieku XIX, — nie braknie go chyba nigdy, chociaż się jego objawy zmieniać będą.

W dniach pomiędzy śmiercią jednego, a obiorem drugiego papieża, Rzym aż do naszych czasów przedstawiał miasto rozpasane, rozluźnione z wszelkich więzów i praw moralności i porządku publicznego. Interregnum dawało początek bójkom ulicznym, hałasom i nadużyciom wszelkiego rodzaju; weselsze dnie od karnawału nastawały dla rzymian i rzymianek.

Pijatyka, awantury, bitki, kradzieże i rozboje, jak po otwarciu puszki Pandory, spadały istną plagą na święte miasto.

Jednym z przywilejów ludu rzymskiego, było w owym czasie, otwarcie więzień i wypuszczenie na wolność rozmaitych łotrów i łotrzyków skazanych za liczne przestępstwa. Później ścieśniono nieco te swobody, niebezpieczniejsze ptaszki zamykano w warownej twierdzy San-Angelo.

Zwierzchność i prawa ustępowały w czasie bezkrólewia papiezkiego w Rzymie, a sprzeciwianie się przepisom i obowiązkom porządku publicznego stało się niemal takim samym zwyczajem jak noszenie maski w karnawale.

Jeden z angielskich pisarzy dopatruje się przyczyn tego zamieszania i przewrotu rozpasanego w braku wszelkiej dyscypliny, którym się siły zbrojne w wiekach średnich odznaczały.

Żołnierze ówcześni, były to bandy kłótliwych i niesfornych po większej części awanturników, którzy z każdej sposobności korzystali kiedy łupić i krew bezkarnie rozlewać mogli. Zazwyczaj nie wypłacano im regularnie żołdu, więc w nadarzonej chwili starali się powetować sobie w dziesięcioro zaległą należytość. Podobnie działo się z zbirami papiezkimi; po śmierci papieża podnosili oni głos, żądali albo żołdu natychmiast, albo grozili wystąpieniem ze służby. Ta zbieranina z całego świata stawała się postrachem wszystkich klas i stanów, skoro w czasie bezkrólewia korzystać ze swobody zaczęła. Rzym przybierał wówczas pozór miasta podczas wojny domowej wzburzonego.

KRONIKA TYGODNIOWA.

(Dokończenie. — Zobaczyć Nr 34.)

Z innych wiadomości literackich zasługują na wzmiankę:

Naprzód to, że między redakcją *Kaliszanina* a resursą miejską urządzono telefon, działający tak dokładnie, iż podobno wszyscy członkowie resursy przestali prenumerować *Kaliszanina*, ponieważ i nie czytając pisma, wiedzą co się dzieje w redakcji, a zatem i w Europie. Powiadają, że zapał radaktora dla telefonów od tej chwili znakomicie ochłódł.

Powtóre — sławetni obywatele tegoż miasta Kalisza pragnąc uczcić jubileusz Kraszewskiego, mają zamiar wysłać czcigodnemu jubilatowi kosz wina z napisem rymowanym, którego próbkę podano:

Wino jest stare i musi być zdrowe...
(A dla czego? zapytuje czytelnik).
Bo nosi miano: jubileuszowe!

Jeżeli winiarnie kaliskie są tak dobre jak przypominające zamawianie febry, płody tamtejszej muzy, to sądzę, że po wypiciu kieliszka podobnego specjału można się rozchorować i nie wstać. Jeżeli jednak „miano: jubileuszowe“ nadaje istotnie pokarmom i napojom higieniczne własności, w takim razie życzę wszystkim restauratorom warszawskim, aby na swoich zupach, pieczeniach i potrawkach, kładli kartki z napisem: „jubileuszowa.“ Pewny jestem, iż tak zatytułowana potrawa nikomu nie zaszkodzi, choćby dla tego że jej nikt do ust nie weźmie. Tymczasem dzieje się u nas przeciwnie, albowiem na potrawach faktycznie: jubileuszowych, mamy zwyczaj kłaść tytuł: „prosto z igły!“

Potrzecie — ciekawość najrarytniejsza...

Czytelnicy wiedzą zapewne, że panna Tomaszewiczówna ukończyła za granicą kurs medycyny i otrzymała dyplom doktorski. Otóż osoba ta, nawiasowo mówiąc, z powodu nie posiadania krajowego patentu nie mająca praktyki, napisała rozprawę i złożyła ją w Towarzystwie lekarskiem z zamiarem wejścia w skład członków, tej jednej z najszanowniejszych instytucji naszych. Rozprawę przyjęto, oddano jej wielkie pochwały, lecz mimo dość znacznej liczby głosów przychylnych, kandydaturę p. T. odrzucono.

Sądziliśmy, że wypadek ten jest zwykłym objawem wstrętu do rzeczy niezwykłych, zjawiska tak powszechnego w świecie, że nawet wróble dziobią kanarka dla tego iż jest żółty. Wypadek taki nie uchybiałby Towarzystwu, tem bardziej, że w łonie jego żywioły przychylne doktorowi-kobiecie były dość liczne. Na nieszczęście *Medycyna* wystąpiła z objaśnieniami faktu, które wydają nam się tak osobliwemi, że je powtórzyć i wykazać ich jałowość musimy.

We wstępie swych komentarzy, *Medycyna* oddaje hołd pannie Tomaszewiczównej i twierdzi, że nie odrzucono jej przez niechęć osobistą, ale:

1° W celu potępienia owego niedorzecznego ruchu, owego niewłaściwego kierunku, w jakim niektóre zbłąkane owieczki postępować zaczęły“ (t. j. że chodziły na kursa lekarskie).

Na to odpowiadamy. Sami panowie przyznajecie, że p. T. nie jest ową „zbłąkaną owieczką,“ trzebaż więc było akt potępienia odłożyć do czasu, w którym jedna z takich owieczek zapuka do drzwi Towarzystwa. Zresztą, jeżeli Towarzystwo na prawdę chce karać indywidua za błędy przez ich płeć popełniane, w takim razie przy każdej nowej kandydaturze, notabene mezkiej, wydawać musi rezolucje następujące:

Pan X. jest wprawdzie zdolnym lekarzem i przyzwoitym człowiekiem, — ponieważ jednak pan X. jest mężczyzną, a wielu mężczyzn bawi się rozbojem, kradzieżą i t. d. więc w celu potępienia owych zbłąkanych baranków, kandydatura pana X. zostaje odrzuconą.

2° *Medycyna* twierdzi, że do posługi lekarskiej mężczyzni wystarczają, choć wie o tem bardzo dobrze, że osobliwie na prowincji jest brak lekarzy. Więc i ten argument nie zasługuje na uwzględnienie, a zresztą: zkąd to protegowanie rodzaju mezkiego? z jakiej racji kraj wyrzekać się ma przyrostu pracowników choćby płci żeńskiej, jeżeli ci okażą się pożytecznymi?

3° Sztuka lekarska nie odpowiada ani uzdolnieniom, ani usposobieniom, ani charakterowi kobiety.

To twierdzenie zakrawa na dogmat, w który mogą wierzyć członkowie redakcji *Medycyny*, lecz który nie może krępować swobody jednostek. Nie przesadzajmy kwestji! Kobiety a nawet i mężczyźni, któ-

Każdy patrycyusz uzbrajał swoich stronników dla swej obrony, pałace zamieniały się w małe warownie ze zbrojną załogą, przed któremi żelazne łańcuchy zamykały ulicę.

Współczesny Grzegorzowi XV kronikarz włoski nazwiskiem Gigli opisuje stan miasta w r. 1623 w ten sposób: „Nie było dnia bez burd, mordów i zabójstwa. Często znajdowano trupy kobiet i mężczyzn z odciętemi głowami; po nocach napadano domy i rabowano je do szczętu. Wybijano wrota, gwałcono kobiety i dziewczęta, którym później życie odbierano. Straże, które usiłowały przytrzymać winnych, musiały bronić przedewszystkiem własnego życia; dobrze jeśli tylko na ranie lub szramie się skończyło. Co nocy prawie jakiegoś komendanta patrolu zasztyletowano. Po większej części sprawcą tych zbrodni było żołdactwo, które z pocztem wielkich panów i książąt do Rzymu ściągnęło.“

I tak kiedy zamknięci w Watykanie kardynałowie radzili nad oborem godnego następcy, kiedy święte Collegium nad jedną z najważniejszych kwestyj w rządach kościoła katolickiego debatowało, poza murami Conclave wrzał chaos i rozruchy burzyły spokój porządnych obywatali.

Takie kontrasty przez cztery stulecia powtarzały się w Rzymie, plamiąc karty jego kroniki w dniach bezkrólewia papiezkiego. Od r. 1814 wszelako ustały owe tradycyjonalne nadużycia; obecnie Rzym jest zupełnie spokojnym, najpierw że dawno pomymierali ci, którzy pamięć owych czasów i namiętności przechowywali, a powtóre, iż nowy rząd pilnie czuwa nad zachowaniem porządku i pokoju w mieście.

Prawo pochowania zwłok papiezkich przysłużało w pierwszej linji dwom bractwom.

Jedno tak zwane „Piombatori“, plombowało trumnę (i ztąd nazwanie) — drugie „Pignota“ rozdawało chleb między ludność.

Dzisiaj ceremonje pogrzebowe odbywają się w ten sposób: „Zwłoki papieża stoją przez trzy dni w kaplicy Św. Sakramentów wystawione; potem w obecności kardynałów, przez zmarłego papieża za życia jeszcze oznaczonych, składają je w potrójną trumnę: cyprysową, ołowianą i zwyczajną drewnianą, którą następnie wystawiają na katafalku w Bazylice św. Piotra.

Egzekwie za duszę papieża odprawia samo św. Collegium. W pośrodku nawy największego z kościołów świata, staje wspaniałe mauzoleum. W kaplicy naprzeciw chóru odprawia się codziennie msza żałobna w obecności kardynałów. Pomiędzy lud rozdają żółte świece woskowe.

Dziewiątego dnia odbywa się największa uroczysta ceremonja. Mszę odprawia kardynał-biskup w asystencji dwóch innych kardynałów w infułach na głowie.

Rozumie się, iż egzekwie podobne wymagają ogromnych kosztów. Pius VI (1553) ograniczył wydatki te do 10,000 dukatów, Aleksander VIII (1689) zniżył je jeszcze bardziej.

Kardynałowie od dnia śmierci papieża począwszy, noszą żałobę, — chodzą w fioletach i w rozpiętej komży.

Skoro tylko papież umrze, najwyższy podkomorzy zajmuje pałac; wszystkie pieczęcie kancelarji papiezkiej zostają zniszczone, srebrny pierścień rybacki rozbity na kawałki dostaje się później w cząstkach mistrzom ceremonji“.

Podczas trwania egzekwij, kardynałowie zgromadzają się na dziesięć posiedzeń, załatwiając kolejno codzień ceremonjałem Klemensa XII przepisane przygotowania do conclave, które tym razem ma się 17go b. m. rozpocząć.

Zwłoki Grzegorza XVI zostaną podobno z marmurowego sarkofagu stojącego w kościele św. Piotra, przeniesione do St. Maria Maggiore, a na ich miejscu złożone zostaną zwłoki Piusa IX.

Krąży pogłoska, iż zmarły papież o rychłe pochowanie swych zwłok upraszał. +

Sprawozdanie

warszawskiej rady miejskiej dobroczynności publicznej za rok 1876.

—H— Wiadomo, że podług Najwyższej zatwierdzonego 19-go czerwca 1870 roku postanowienia o zarządzie filantropijnemi instytucjami w Królestwie Polskiem, wszystkie zakłady dobroczynne miasta Warszawy wraz z należącemi do nich kapitałami i majątkami, poddane są pod bezpośredni zarząd lub też tylko nadzór warszawskiej rady miejskiej dobroczynności publicznej, w której też dzięki tej okoliczności koncentrują się wszelkie sprawy filantropji publicznej naszego miasta. Nie obojętne tedy będą dla czytelnika główniejsze cyfry i dane z wydanego w tych dniach sprawozdania owej rady za rok 1876.

Ogółem w zawiadywaniu rady znajdowało się w ciągu roku sprawozdawczego 49 różnych zakładów, z których 16 pod bezpośrednim jej zarządem, 33 zaś w szczegółowem zawiadywaniu oddzielnych komitetów lub instytucji i pod ogólnym tylko patronatem rady. Z tych ostatnich, 27 zakładów znajdowało się w zawiadywaniu warszawskiego towarzystwa dobroczynności, dwa pod zarządem kościelnego kolegjum ewangelicko-augsburgskiej gminy i cztery w zawiadywaniu oddzielnych komitetów.

Nie mówiąc o zakładach filantropijnych towarzystwa dobroczynności, o których szerzej wspominaliśmy w streszczeniu sprawozdania za rok 1876 tegoż towarzystwa, powiemy, iż pod bezpośrednim zarządem rady znajdowały się w roku sprawozdawczym następujące instytucje: szpital Dzieciątka Jezus z oddziałem dla obłąkanych kobiet, instytutem położniczym, domem podrzutków, szkołą akuszerek, zakładem szczepienia ospy, z klinikami: akuszeryjną, chirurgiczną, terapeutyczną oraz oddziałem sądowo-lekarskim, szpital św. Ducha z klinikami: terapeutyczną i chirurgiczną, szpital św. Rocha, szpital św. Łazarza z kliniką syfilityczną, szpital św. Jana Bożego z kliniką chorób nerwowych i psychicznych, instytut oftalmiczny, szpital prazki, szpital dla starozakonnych, szpital ewangelicki, dom przytułku św. Ducha i Panny Marji, przytułek dla starych sług i wyrobników, instytut św. Kazimierza dla sierot płci żeńskiej, dom przytułku i pracy, instytut poprawy moralnie zaniedbanych dzieci i przytułek dla starozakonnych starców i dzieci.

Pod zarządem oddzielnych komitetów znajdowały się następujące zakłady: szpital dziecinny, przytułek dla paralityków Feliksa Sobańskiego, przytułek poprawy kobiet upadłych i zakład św. Marty.

Oprócz zarządu nad instytucjami filantropijnemi, w roku sprawozdawczym w bezpośredniem zawiadywaniu rady znajdował się kapitał rs. 209,058 kop. 59½ z 41 zapisów prywatnych, procenta od którego szły na różne cele dobroczynne i były rozdzielane przez samą radę.

Procenta od kapitału 40,290 rs. 16½ kop. z szesnastu prywatnych zapisów były rozdzielane przez towarzystwo dobroczynności. Procenta od kapitału 43,792 rs. 75 kop. z 23 zapisów rozdzielał zarząd warszawskiej gminy izraelskiej. Obok tego procenta od kilku drobniejszych legatów rozdzielało innych kilka instytucji — wszystko to zaś pod ogólnym nadzorem rady.

We wszystkich szpitalach, ogólnych i specjalnych, w roku sprawozdawczym było dla chorych miejsc etatowych 2096, a w ciągu zaś roku znajdowało się w nich chorych 20,130. We wszystkich domach przytułku dla starców, sierot, podrzutków i t. d., licząc w to zakłady towarzystwa dobroczynności gminy ewangelickiej, znajdowało się etatowych miejsc 8745, a korzystało z przytułków w ciągu roku osób 17,532.

Ogółem we wszystkich zakładach znajdujących się w zawiadywaniu lub pod nadzorem rady, korzystało z dobroczynności publicznej osób 37,655, nie licząc już 40,604 osób, którym udzielano pomocy lekarskiej w ambulatorjach przy szpitalach.

Dochody wszystkich tych zakładów, pochodzące przeważnie z ofiar prywatnych, z procentów od nieruchomości lub kapitałów, rządowych wsparć i t. d., wynosiły ogółem w r. sprawozdawczym rs. 699,215 kop. 83.

Rozchody wszystkich zakładów, idące głównie na utrzymanie chorych, dzieci i sierot, na ich odzież, na nowe budynki i naprawę zabudowań i t. d. dochodziły w roku 1876 ogólną cyfrę do sumy rs. 637,254 kop. 93. Remanent więc stanowiła suma rs. 61,960 kop. 90.

Średnio dziennie wydatkowano w ciągu roku sprawozdawczego na utrzymanie jednej osoby w szpitalach ogólnych po 48,2 k., w specjalnych zaś od 52,9 do 43,0 kop. Średni wydatek na utrzymanie jednej osoby dziennie w przytułkach dla starców, kalek i sierot dochodził do 31,0 kop. w wychowawczych przytułkach dla dzieci 30,0 kop., w przytułkach dla przychodzących dzieci 6,6 kop., w przytułku dla dziewcząt bez rodzicielskiej opieki 16,6 kop., w poprawczych przytułkach 37,6 kop. i w domu podrzutków 23,6.

Kapitały należące do wszystkich dobroczynnych instytucyj warszawskich, zawiadowanych przez radę miejską dobroczynności publicznej, w roku 1876 wynosiły 2,787,793 rs. 84 kop., ruchomy majątek instytucji przedstawiał ogółem summę rs. 237,106, a nieruchomy rs. 3,526,592 kop. 87.

---

rym sztuka lekarska nie przypadnie do gustu, cofną się bez naszych szykan.

4° Z małym wyjątkiem wszystkie dzisiejsze lekarki weszły na tę drogę, nie przez zamiłowanie nauki lub chęć poświęcenia się dla bliźnich, lecz przez jakieś awanturnicze usposobienie.

Dziwny zarzut! Proszęż mi pokazać ilu to mężczyzn uczy się medycyny przez chęć „poświęcenia się dla bliźnich,“ dlaczego ich nie nazywamy awanturnikami i zkąd płynie ta niechęć do awanturników, którzy zazwyczaj torują nowe drogi?

5° Dotychczasowy zakres działalności kobiecej jest obszerny i wspaniały, nowych więc dróg szukać nie potrzeba.

Znowu zasada z gruntu fałszywa, na mocy której potępiaćby należało tych wszystkich, którzy naprzykład pracują nad nieznanemi wynalazkami. Każdy się zgodzi na to, że dotychczasowy zakres pracy męzkiej jest obszerny, wspaniały, nie idzie jednak zatem, abyśmy nie mieli pracować nad udoskonaleniem telefonów, skraplaniem gazów i t. d.

Nie mam przyjemności znać panny Tomaszewiczówny i nie jestem stronnikiem medycyny kobiecej, nie mam więc żadnych osobistych pobudek do popierania teorji wygłaszanych przez *Medycynę*. Lecz postawmy się na miejscu p. T., której tak gorzką ofiarowano pigułkę i pomyślmy, co obcy powiedzą o nas i o tych słabych argumentach jakie rzucamy na wyjątkową bądź co bądź kobietę? Jeżeli artykuł *Medycyny* ma być hołdem oddanym zasłudze, to jakże objawi się jej niechęć?

Ja myślę inaczej. Kandydatura panny T. upadła dla tego, że na zebraniu Towarzystwa nie wielu było członków i że poglądy konserwatywne w tym wypadku miały wystarczającą siłę. Konserwatyzmu wprawdzie wstydzić się nie mamy powodu, jest on bowiem równie użyteczny i zaszczytny jak dążności postępowe. Przypuszczam jednak, że w chwili gdy ultra konserwatywna Anglja otworzyła uniwersytety dla kobiet, większość członków Towarzystwa lekarskiego (gdyby wszyscy zapisani głosowali) nie odepchnęłaby p. T. od swego grona.

Nie omylę się też chyba gdy powiem, że poglądy *Medycyny* nie malują usposobień ogółu naszych lekarzy, i że panna Tomaszewiczówna nie potrzebuje opuszczać kraju, jak to jej radzono publicznie, aby szukać gdzieindziej jakoby odmawianego jej u nas uznania.

My także potrafimy uszanować pracę i nie lękamy się objawów postępu, który jest naszym starym i dobrym znajomym!

Bolesław Prus.

Przyp. Red. Zamieszczając te uwagi szanownego naszego współpracownika, którym pod pewnym względem słuszności odmówić nie można, czujemy się jednak w obowiązku uczynić tu znaszej strony zastrzeżenie.

Według naszego zdania, kobiety zawodom specjalnym mogą tylko się poświęcać wyjątkowo.

Ani rozumowania o pracy kobiecej, ani wprowadzenie w czyn tych rozumowań, chociażby nawet, o czem jak na dziś wątpimy, mogło ono na praktycznej drodze doprowadzić do zadawalających rezultatów, nie przeszkodzą, że zawsze na świecie będą istnieć drobne dzieci, dom i zajęcia domowe.

Owóż specjalne powołania, które uprawiać musi każdy mężczyzna pragnący wyżywić siebie i swoich stanowią w pewnym stopniu przeszkodę w należytem dopełnieniu tych domowych a ważnych obowiązków. Jakimże sposobem kobiety obowiązki żon i matek zdołają pogodzić z sumiennem wykonaniem powinności specjalnego zawodu?

Stronnicy nowych pojęć o pracy kobiecej i powiedzą nam, że w takim razie specjalistki owe mogą znaleść wyręczenie, ale pytamy się, czy nie ważniejsze są w stokroć obowiązki dla bliższego nas kółka, niźli dla dalszego społeczeństwa. A zresztą któż będzie wyręczał owe żony i matki trudniące się zawodem doktorskim, adwokackim, etc. Również chyba kobiety, bo każdy przyzna, że mężczyźni nie zdolni są do tego. Dla czegóż więc ta nierówność? Dla czegóż pewną liczbę kobiet skazywać na pozbawienie praw specjalizowania zawodów? Mamyż więc wracać do ustroju starożytnego, w którym, co dla jednych stanowi prawo i przywilej, to dla drugich niedostępne i zakazane. Mamyż gatunkować płeć żeńską na specjalistki i gospodynie, oraz baczyć na to, ażeby liczba jednych nie przewyższała liczby drugich, nagradzając przez to dotychczasowy ustrój społeczny? Albo też czy społeczeństwo ma ferować wyrok, że kobiety, specjalistki, nie mogą i nie powinny iść za mąż, bo *przywilej* ten z prawami i obowiązkami jakie za sobą pociąga, niespecjalistkom tylko przynależy.

Są to kwestje zbyt ważne i zbyt drażliwe, ażeby chcieć je rozwiązywać lub choćby zaznaczać tylko w pobieżnej pogawędce. Pozostawiamy to czasowi, on ważniejsze trudności wyświecił i wyświeca. A dziś i bez tego zbyt wiele mamy do czynienia.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= *Prawit. Wiestnik* donosi, iż rozporządzeniem ministerjum sprawiedliwości z dnia 1-go lutego mianowani zostali: towarzyszowie gubernialnych prokuratorów: podolskiego — asesor kolegjalny Kamyszański i kijowskiego — sekretarz kolegjalny, Bogdanowicz; pozostający przy departamencie ministerjum sprawiedliwości i wypełniający obowiązki inkwirentów sądowych w osobliwie ważnych sprawach, w okręgu piotrkowskiego sądu okręgowego, sekretarz kolegjalny Beketow i w okręgu suwalskiego sądu okręgowego, sekretarz gubernialny Poterucha; miasta Radomia i do osobliwie ważnych spraw radomskiego sądu okręgowego sekretarz kolegjalny Wechterstein; sandomierskiego powiatu okręgu tegoż sądu okręgowego tytularny radca Krasowski i pierwszego rewiru perchowskiego powiatu guberni pskowskiej asesor kolegjalny Sidorow; wypełniający czasowo obowiązki inkwirenta sądowego w guberni kowieńskiej tytularny radca Czanow; spadły z etatu były sekretarz drugiego departamentu rządzącego senatu asesor kolegjalny Gendre; pomocnik sekretarza odeskiej izby sądowy, student liceum, Kulczycki i kandydaci na sądowe urzęda przy prokuratorze warszawskiej izby sądowej asesor kolegjalny Jankulio i sekretarz gubernialny Bogdzewicz — towarzyszami prokuratorów sądów okręgowych, Kamyszyński, Bogdanowicz, Gendre i Jankulio — warszawskiego, Beketow — piotrkowskiego, Poterucha — kaliskiego, Wechterstein i Kulczycki — radomskiego, Krasowski — lubelskiego, Sidorow i Bogdzewicz kielec., a Czanow—łomżyńskiego.—Obrońca prokuratorji w Królestwie Polskiem, w Warszawie Rajmund Masłowski, mianowany został radcą tejże prokuratorji. Obrońca przysięgły okręgu warszawskiej izby sądowej, kandydat warszawskiego uniwersytetu Wiktor Kronenberg przeznaczony został na towarzysza prokuratora przy sądzie okręgowym piotrowskim. Przeniesiony został towarzysz prokuratora sądu okręgowego warszawskiego ks. Urusow do petersburskiego sądu okręgowego, towarzysze prokuratów sądów okręgowych nieżyńskiego Żedryński i symbirskiego Kniaziew przeniesieni do sądu okręgowego warszawskiego, a towarzysza prokuratora sądu włodzimierskiego Miasnowo — do kaliskiego. Kandydat na sądowe urzęda przy prokuratorze izby sądowej warszawskiej kandydat warsz. uniwersytetu Nawrocki mianowany został sekretarzem warszawskiego sądu handlowego.

= Dowiadujemy się, iż prezydentem Konsystorza ewangelicko-augsburskiego mianowany został pomocnik dowodzącego wojskami warszawskiego wojennego okręgu jenerał-lejtnant baron Krüdener; stanowisko to jak wiadomo, zajmował poprzednio jenerał-adjutant Minkwitz, obecnie dowodzący wojskami okręgu charkowskiego.

= Na ekonomicznem posiedzeniu zjazdu sędziów pokoju miasta Warszawy, które odbyło się w ubiegły czwartek, zamianowani zostali na adwokatów przy tymże zjeździe, pomocnicy adwokatów przysięgłych pp. Michał Bedlicki i Antoni Pilecki.

= Dziś zatem giełda produktowa funkcjonować zaczęła. Przychodzi ona do skutku po kilkoletnich oczekiwaniach świata handlowego i licznych nawoływaniach ze strony prasy. Stawiając pierwsze kroki na tej nowej dla siebie drodze, młoda instytucja występuje pod opieką komitetu giełdowego, który w nakreślonym przez siebie regulaminie, oznacza dla niej ściśle zakres działalności i wskazuje normalne przepisy jakich na giełdzie przy zawieraniu tranzakcji strony trzymać się mają. Przedewszystkiem przeto regulamin wymienia następne produkta, mogące być przedmiotem handlu na giełdzie produktowej: pszenicę, żyto, jęczmień, owies, groch, grykę, siemię lniane, rzepak, koniczynę, mąkę i cukier, — artykuły te notowane będą w cenniku giełdowym. Sądzimy że przy rozwoju giełdy inne jeszcze produkta wejdą do cennika giełdowego. Tranzakcje na dostawę terminową, ograniczają się tymczasowo do trzech artykułów przenicy, żyta i cukru. Regulamin zaleca dalej, iż jakkolwiek tranzakcje mogą być zawierane pomiędzy stronami bezpośrednio, wszelako umowy o dostawę terminową, winny być robione nieinaczej, jak przy współudziale mianowanych przez komitet giełdowy meklerów przysięgłych. Oto są w głównych zarysach przepisy regulaminu giełdy towarowej.

= W tych już dniach oddany zostanie pod rozpatrzenie rady państwa wypracowany w grudniu r. z. przez ministerjum dóbr państwowych projekt organizacji zarządu lasami skarbowemi w guberniach Królestwa, o czem już wspominalismy. Podług tego projektu, w guberniach Królestwa Polskiego mają zostać urządzone dwa miejscowe okręgi zawiadywania lasami: jeden w Warszawie, drugi w Radomiu. W skład pierwszego wejść mają lasy rządowe w gubernjach: warszawskiej, łomżyńskiej, płockiej, suwalskiej i siedleckiej; w skład drugiego, lasy w guberniach kaliskiej, kieleckiej, lubelskiej, piotrkowskiej i radomskiej. Główny zarząd poruczony zostaje oddzielnemu inspektorowi mianowanemu przez ministerjum dóbr państwowych, któremu podlegli być mają inspektorowie okręgów: warszawskiego i radomskiego.

= W bieżącym roku przeprowadzone być mają w obrębie Królestwa linje telegraficzne z Michałowic do Miechowa, z Ostrołęki do Ostrowa, z Warszawy do Góry Kalwarji, z Kutna do Gostynina, z Opoczna do Końska, z Warszawy do Grodna i z Granicy do Sosnowca. Obok tego w ościennych guberjach przeprowadzone zostaną następujące ważne dla nas linje z Kamieńca Podolskiego do Mohilewa, z Żytomierza do Owrucza, z Pińska do Brześcia przez Kobryń i z Mińska do Brześcia.

= Z powodu przerwania kroków wojennych dozwolony w tych dniach został wywóz za granicę przez porty Czarnego i Azowskiego morza—zboża i innych spożywczych produktów, przez zachódnią zaś granicę i porty Bałtyckiego morza, wywóz skór owczych i kożuchów. — To ostatnie dla naszych handlowych stosunków ważne.

= Do cennego wydawnictwa „Źródeł dziejowych“ przygotowuje prof. A. Pawiński „Sprawy pruskie pod względem politycznym w epoce Zygmuntowskiej,“ p. Jabłonowski: „Historję stosunków rzeczypospolitej z Wołoszczyzną.“

= Kaktus ma wielu przyjaciół w Warszawie.

A przyjaźń to jest gorąca, dochodząca prawie do fanatyzmu.

W szeregu najwytrwalszych kwiatu mexykańskiego hodowców, pierwsze miejsce zajmuje p. M. Dutkiewicz, właściciel zakładu fotograficznego.

Posiada on cenny bardzo zbiór przeróżnych kaktusów, a słowo przezeń w kwestji tej wyrzeczone, ma wielką nawet i zagranicą powagę.

Mówiono nam, iż rezultat długoletnich swych w rzeczy tej badań, złożyć ma p. Dutkiewicz w „Monografji kaktusa“, którą chce wydać z rysunkami.

Będzie to w każdym razie dzieło w literaturze naszej.... specjalne.

= Wyszedł z druku VII-my zeszyt wydawnictwa pp. Ant. Pileckiego i Stan. Kowalskiego p. t. „Prawo i Sądy — Wskazówki praktyczne dla nieprawników“ i zawiera następujące artykuły z dziedziny postępowania cywilnego: Ekscepcja, czyli żądanie, aby sprawa nie była rozpatrywaną—Ogólne przepisy, tyczące się zabezpieczenia poszukiwanego przedmiotu. Na okładce mieszczą się informacje o adwokatach i obrońcach.

= Z muzyki.

Fenomenalny artysta!

Trzynastoletni uczeń Joseffiego, Maurycy Rosental, lwowianin, przybył do Warszawy w towarzystwie swego ojca z zamiarem urządzenia u nas koncertu.

W grudniu roku przeszłego młodziutki pianista miał sposobność grać w obecności Naj. Cesarza Aleksandra na salonach ks. Elżbiety Rumuńskiej w Bukareszcie.

W kołach muzykalnych w Wiedniu ten mały fenomen artysty zyskał sobie już szeroki rozgłos i talentem swoim zwrócił uwagę samego Liszta, który przysłuchując się jego grze, nie mógł się powstrzymać od głośnych objawów zadowolenia i ucałowawszy chłopca, (jeżeli można tak nazywać artystę,) rzekł:

— Kryje się w panu niezwyczajny pianista, który niezawodnie ukrytym nie zostanie.

Nie zaginęły tedy czasy „cudownych dzieci;“ wkrótce będziemy mieli sposobność przekonać się na własne uszy o owym zdumiewającym talencie.

Panna Jakubowiczówna zamierza w drugiej połowie b. m. wystąpić z jednym jeszcze koncertem.

Program ma być poważniejszy; między innemi wykonane zostaną koncerty Mendelsohna i Beethovena z orkiestrą.

Podobno jeszcze w b. m. dany zostanie „Prorok.“

SĄSIAD ANDRZEJ.

HUMORESKA

przez

Autora „Kłopotów starego komendanta“.

(Dalszy ciąg — Zobaczyć Nr. 31.)

— Widzisz kochany sąsiedzie, ta jenerałowa stryjenka moja, jest sobie wcale ciepła babina, bezdzietna i bez familji — ale że skąpa to skąpa... No i uważasz, tak jakoś obiecuje zapisać moim chłopakom. Obiecanka — cacanka, a głupiemu radość! Otóż ja sobie wykalkulowałem, żeby tak niby pożyczką wyciągnąć od niej coś ze czterdzieści tysięcy złotych, na spłatę jednego wierzyciela Zabikowa. — Sześć lat już, jak ci chodzę koło tego interesu panie dobrodzieju, a babina ni to ni owo... Obiecuje na Ś-go Jana, to znowu na Nowy rok, a zawsze powiada, że to wszystko, co zostanie, to będzie dla mnie. Przed świętami teraz, mówię sąsiadowi, napisałem jej bardzo czule, że kamień by poruszył — powiedziała posłańcowi, że przyjedzie na święta i kazała być spokojnym... A teraz szukaj wiatru w polu...

Biadując tak, chciał jechać już do Sokolina, ale szczęściem ktoś go ze znajomych upewnił, że jenerałowa pojechała prosto do Zabikowa — a zatem odłożywszy na bok poszukiwania Elizy, do czego objawiał pewne usposobienie, nie wstępując nawet do Majorkowej na ryby, zdążał coprędzej do domu.

Nadspodziewanie zastał generałową w wyśmienitym humorze, zajadającą miętowe pastylki, a nawet raczyła oświadczyć swoje ubolewanie, że kochany Jędruś tyle się natrudził przyjeżdżając do Warszawy.

Ile mogła mieć lat pani jenerałowa, trudno odgadnąć, to wiem, że miałem wtenczas trzydzieści, a ją znałem od dzieciństwa, i zawsze wyglądała tak samo pomarszczona, tak samo bez zębów, w tej samej wyrudziałej peruczce i w czarnej atłasowej sukni, krojem z czasów cesarzowej Józefiny. Suknia ta, z krótkiemi bufiastemi rękawami, z krótkim także staniczkiem, kompletnie pod szyją wycięta, opinała szczuplutką i zasuszoną figurkę jenerałowej, zaś żółto-czerwony szal turecki, podobno prezent ślubny nieboszczyka jenerała, niedbale spadał z ramion. Nie zaręczam czy nie chodziła dotąd w ślubnych trzewikach — tak wszystko na niej i ona sama nic się nie starzała.

Siedziała ona na honorowem miejscu w salonie popijając kawę, gdy uszczęśliwony pan Andrzej całując jej piękne rączęta, opowiadał z humorem przygody ostatniej podróży.

—Zajeżdżamy panie dobrodzieju do oberży w Grochowie, a tu w stajni tak zapchane, że ledwie powóz mógł się zatoczyć. O stancji ani myśleć, ale wystaw sobie stryjenka dobrodziejka, jak to czasami przyjdzie człowiekowi dobry koncept do głowy...

— Ja wiem, asan masz te głowę pełną figlów, przerywa częstując swojej roboty tabaczką Andrzeja — a jeden od drugiego niedorzeczniejszy... Ależ proszę cię kto tak po niedźwiedziemu bierze tabakę?... delikatnie trzeba... ot tak!

— Była tam jedna stancyjka — mówi dalej pan Andrzej — ale tę zajmowała jakaś jejmość, która kazała się obudzić stangretowi jak tylko kury zapieją...

— No, no, cóż dalej? — słucham.

Nie zważając, że pani Tekla trąca go delikatnie nogą, żeby nie mówił, rozochocony pan Andrzej, udając nosowy głos staruszki, recytuje ze wszystkiemi szczegółami ową historyjkę z pianiem, ma się rozumieć z różnemi dodatkami i odpowiednią gestykulacją, aby tylko rośmieszyć generałowę, stara słuchała uważnie pomrugując oczami, później jakoś zaczęła się kręcić na kanapie, zaglądając co chwila do tabakierki, a bure wypłowiałe jej oczy, nabierały coraz większego blasku w miarę, jak pan Andrzej sadził się na dowcip w opowiadaniu.

— Drusiu serce — przerywa żona, ciągnąc go pod stołem za surdut — przesadzasz...

— Jak ciebie kocham, tak prawda—mówi w zapale małżonek — Ten Mateusz panie dobrodzieju upierał się, że koguty już piały, stara, że nie może być, dopiero po jedenastej... Więc jak im zapieję raz jeszcze...

— Jak go ty nazwałaś Tekluniu, jak? Brysiu, czy co... Cha, cha, cha, doskonała nazwa dla asana... Brysiu...

— Ależ stryjenko, Drusiu — jest to zdrobniałe od Jędrusia.

— Asan, panie Brysiu — mówi z przyciskiem generałowa.

— Drusiu — poprawia gospodyni.

— Asan Brysiu — ciągnie dalej, nie zważając na poprawki — chwalisz się tylko pianiem, proszę wasana zapiejno teraz czy prawda?

Żona dawała mu znaki, żeby tego nie robił, ale pan Andrzej chciał się popisać ze swoim talentem, wyszedł na ganek, klasnął rękami i z całym artyzmem wyśpiewał swoje kukuryku. Nie upłynęło parę sekund, a wszystkie koguty odpowiedziały mu na takie hasło.

(Dalszy ciąg nastąpi).

= W szpitalu pałacu Brylowskiego znajduje się obecnie 81 chorych.

= Szczegóły ogłoszonego już konkursu na dom dla władz towarzystwa kredytowego miejskiego są następujące.

Koszt całej budowy wynosić ma 100,000 rubli, z których około 85,000 rubli przeznacza się na samą budowę jednopiętrowego gmachu, bez wody, gazu, budowli gospodarczych, ozdób i t. p.

Każdy projekt składać się ma z dwóch planów, opisu projektu z ważniejszemi szczegółami konstrukcji i wyliczeniem materjałów oraz z kosztorysu.

Styl gmachu pozostawia się wyborowi konkurującego, w każdym razie front powinien być traktowany poważnie z uwzględnieniem frontów obok stojących domów, wnętrze zaś, jako to przysionek, schody główne, sala zebrań i t. d. powinny być architektoniczne ozdobione.

Na parterze gmachu pomieścić się mają biura Towarzystwa, na piętrze zaś, biuro komitetu nadzorczego i sala zebrań ogólnych.

System ogrzewania ma być zwyczajny, piecami kaflowemi, z wyjątkiem sali zebrań, a okna powinny dawać światło bezpośrednie.

Do konkursu dopuszczeni są budowniczowie z Królestwa.

Dziedzińce mają być obszerne.

Ostateczny termin nadsyłania projektów 10-ty maja a do dnia 21-go maja będą one eksponowane na wystawie towarzystwa zachęty sztuk pięknych.

Nagrody, których systemat znany już czytelnikom, wydane zostaną w trzy dni po przysądzeniu przez komisję z trzech architektów i trzech członków władz towarzystwa złożoną.

Nagradzane projekty stają się własnością Towarzystwa z prawem korzystania z nich, o ile Towarzystwu będzie to potrzebne.

Towarzystwo pozostawia sobie wszelką swobodę w wyborze budowniczego do kierowania budową domu.

= W dniu wczorajszym rozpoczęły się egzamina studentów piątego kursu medycyny warszawskiego uniwersytetu; w sobotę zaś zaczęły się egzamina farmaceutów; egzamina medyków ukończą się z d. 25 bieżącego miesiąca.

= Dochodzą nas z prowincji głosy domagające się od pana Jankowskiego, aby odczyty swe miane w Warszawie w muzeum przemysłowo-rolniczem, wydał w osobnej broszurze lub też zamieścił w którem z pism perjodycznych. Istotnie byłoby to rzeczą pożądaną — ogrodnictwo bowiem interesuje przedewszystkiem mieszkańców prowincji, którzy tym sposobem dopiero mogliby na równi z nami korzystać z pouczających wykładów p. Jankowskiego.

= Niezawsze można wierzyć żebrakom, nawet wtedy kiedy przedstawiają świadectwa piśmienne.

Wczoraj na placu Saskim żebraczka jakaś domagała się od przechodzącego pana jałmużny, na pogrzeb męża i pokazywała przy tem akt zejścia.

Zaczepiony w ten sposób sięgał już do kieszeni, lecz mimowoli obudziło się w nim jakieś podejrzenie.

Wziąwszy więc od żebraczki świadectwo, zapytał jak się nazywał mąż.

Wymienione nazwisko nie zgadzało się z nazwiskiem wypisanem w świadectwie — toż samo okazało się co do daty śmierci mniemanego męża.

Przekonany dowodem o podejściu ów pan, zażądał aby prosząca o wsparcie udała się z nim do cyrkułu.

Posłyszawszy to żądanie żebraczka, uciekła pozostawiając świadectwo—wydane ze szpitala Ujazdowskiego na imie Ignacego Lewandowskiego—które złożone w zostało w naszej redakcji.

Osoby interesowane odebrać je od nas mogą.

= Temis i Kupido!

Pewien był narzeczonym i szczycił się tem, iż używano go do załatwiania różnych sprawunków dla najdroższej, za które, ma się rozumieć, płacił z własnej kieszeni.

Nagle *najdroższa* odbiera mu słowo — a mama zwrócić nie chce wydanych kwót.

Będąc jednak przezornym, zaopatrywał się on w rachunki i takowemi zbrojny, wstąpił w szranki jednego z sądów.

Na mocy rezolucji sądowej wydatki owe zostały mu zwrócone.

Najdroższa rzeczywiście może być czasem... dość drogą.

= *(Art. nad.)*. Szanowny Redaktorze! Przeprawa z jednej strony ulicy na drugą, po każdej odwilży, należy w Warszawie do rzędu cywilnych kampanij. Przejścia poprzeczne wyłożone zwykle płaskim kamieniem, toną pod kałużami lub pagórkami z lodu, przez które nie każdy przebrnąć potrafi, albo też pokryte są błotnisto-brudnym śniegiem, gdzie gubią się najgłębsze nawet kalosze. A jednak te przejścia stanowią część komunikacyjnej sieci ulicznej dla pieszych i razem z trotoarami w porządku utrzymywaćby je należało. Widzimy, że codzień stróże domów coś robią na ulicach dla publicznej wygody, wyrąbują lód i oczyszczają trotuary; czyżby więc nie było na czasie wydać rozkazów, aby oczyszczali także i przejścia poprzeczne, odrzucając na bok i składając przy rynsztokach i lód i błoto? Jak dotąd stróże uprzątali trotoary, mogliby też urzątać i te przejścia. Taki porządek zaprowadzony już jest bliżej zamku, ratusza i t. d., dokąd sięga czujne oko władzy; ale w innych punktach miasta nikt się o to nie troszczy, nikt tego nie pilnuje. Jako przykład wymienimy ulice Bielańską i Długą, na których przecież ruch bywa dosyć znaczny. W imieniu przeto 99 setnych mieszkańców nie mogących jeździć powozami, upraszamy o zwrócenie na to uwagi i zaradzenie złemu. — *S.*

= Z Nowo-Mińska otrzymujemy następujące pismo: „W niedzielę w kościele parafjalnym nowomińskim, odbyła się installacja JX. Franciszka Kołaczewskiego, regensa kancelarji konsystorza warszawskiego, na proboszcza i dziekana dekanatu nowomińskiego w obecności władz miejscowych, dozoru kościelnego, parafjan i przybyłych na ten obrzęd uroczysty dostojnych osób i dygnitarzy z Warszawy. Uroczystość installacji, przemówieniem installującego się Księdza Kołaczewskiego i introduktora JX. Bijakowskiego proboszcza z Latowicza, pozosawiły silne wrażenie na umysłach parafjan.— Po skończeniu Nabożeństwa, przedstawiciele władz i parafji udali się do plebanji dla powitania tam nowego plebana".

= W Zamościu przybywa obecnie truppa teatralna pod dyrekcją Krzyżanowskiego i panny Dudtow. Obok tego odbywają się i teatra amatorskie. Niedawno odegrali na korzyść tutejszego szpitala św. Łazarza dwie sztuczki „Wojna z kobietą" Korzeniowskiego i „Chłopi arystokraci" Anczyca. Toż kółko amatorów na 19 b. m. zapowiedziało „Dożywocie" i „Sto za sto." Dochód przeznaczono na wsparcie biednych.

= We wsi Szczypiorno w powiecie Płońskim ukazał się księgosusz, na który dotąd padło około 20 sztuk bydła.

= Adwokat w... spódnicy!

W tych dniach przed kratkami wydziału cywilnego kieleckiego sądu okręgowego pani *** osobiście broniła swej sprawy.

Starcie się jej z obrońcą strony przeciwnej, adwokatem K. miało być bardzo interesujące.

W konkluzji, sąd wywody pani *** podzielił i wydał wyrok na jej korzyść.

W emancypacji krok naprzód(?!).

— Za pozbycie się K. G., majstra piwowarskiego, z jednego z tutejszych browarów, pozostali współpracownicy składają rs. 1 na szpital Jana Bożego, z intencją, aby los ustrzegł w ogóle wszystkie browary od podobnych ludzi.

— Nadesłane przez W-go Wincentego B..... z gubernji Symbirskiej, za pośrednictwem Redakcji *Kurjera Warszawskiego* rs. 500 na budowę kościoła WW. Świętych w Warszawie, Komitet budowy rzeczonego kościoła otrzymał i składa niniejszem ofiarodawcy serdeczne podziękowanie, nadmieniając, że fundusz ten użytym będzie na dalszą budowę wspomnionej świątyni.—Vice-Prezes Jenerał-Major *Starynkiewicz*. Sekretarz Komitetu, Naczelnik kancelarji Magistratu m. Warszawy *K. Wiemann.*

Nekrologja.

† Dnia 5-go b. m. w gubernji Mińskiej, powiecie Nowogródzkim, w dobrach Bartniki, zasnęła w Bogu w 72 roku życia ś. p. **Zofja ze Śliziniów Korbutowa.** Żywot świątobliwy tej szanownej matrony polskiej nacechowany był głębokiem pojęciem stanowiska kobiety w rodzinie i społeczeństwie. Pełnienie z całą godnością i poświęceniem obowiązków było jedynym i niezłomnym celem jej myśli. Wszystkie przeciwności w życiu, jako prawdziwa chrześcijańska niewiasta, spotykała z pogodą na czole i cierpliwem poddaniem się wyrokom Opatrzności. Wysokiemi przymiotami duszy i nieporównaną słodyczą charakteru umiała ś. p. Zofja zjednać serca wszystkich, którzy ją znali, to też żal niekłamany po sobie zostawiła. Oby ten piękny wzór cnót chrześcjańskich przyświecał młodszym pokoleniom. — Pokój jej zacnej duszy! Cześć jej popiołom!

† Ochrona Nr VI i dzieci tej ochrony, w której ś. p. Adam **Bartoszewicz** był przewodniczącym, zapraszają rodzinę zmarłego, kolegów i przyjaciół na wotywę żałobną za niego w kościołku dobroczynności we czwartek t. j. dnia 14-go lutego r. b., o godzinie **10-tej** z rana odbyć się mającą. —2429—

† We czwartek to jest 14 b. m., odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej o godzinie **9-tej** z rana, za duszę ś. p. Marjana Tytusa **Sikorskiego,** technika, na które matka wraz z córkami, krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego zaprasza. —2456

† W dniu 14 lutego, to jest we czwartek, jako w dziewiątą rocznicę skonu ś. p. Izabelli z Ordyńców **Wodzińskiej,** odprawiać się będą za spokój jej duszy w kościele św. Krzyża, w kaplicy Matki Boskiej, msze święte od godziny **9-tej,** na które zaprasza się pobożnych. —2457—

† Dnia 14-go lutego r. b., to jest we czwartek, jako w ósmą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Antoniego **Pawłowskiego,** b. naczelnika najwyższej izby obrachunkowej, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jego duszy o godzinie **10-tej** z rana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które pozostała żona z córkami, zięciami i wnukami zaprasza.

† Dnia 15-go lutego, jako w rocznicę śmierci ś. p. Władysława **Sęczniewskiego,** odprawione zostanie żałobne nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej o godzinie **10-tej** z rana, na które pozostała żona krewnych i przyjaciół zaprasza. —2435—

— Czytamy w *Prawit. Wiest.*, iż w ciągu r. 1877 miało miejsce w całej Rossji w 77 guberniach, 25,724 pożarów, które zrządziły szkody na rs. 50,006,605. Takowe nastąpiły: z podpalenia 3,930, z nieostrożnego obchodzenia się z ogniem 6,468, od pioruna 896, z niewiadomych przyczyn 14,436. Największe z powodu pożarów poniosły szkody gubernie: moskiewska (na rs. 4,183,213), samarska (na rs. 3,441,188), wołyńska (na rs. 2,257,695), kowieńska (na rs. 1,954,525), tambowska (na rs. 1,843,815), władymirska (na rs. 1,537,982), razańska (na rs. 1,464,030), permska (na rs. 1,684,068), jarosławska (na rs. 1,504,563), twerska (na rs. 1,275,929), kijowska (na rs. 1,241,940), i t. d.

— W stanie zdrowia jenerała Trepowa nie zaszły zmiany na gorsze.

TELEGRAMY URZĘDOWE.

Petersburg 11-go, — Urzędowy telegram z Tyflisu z daty 10-go, donosi z 6-go b. m. W dwa dni po dojściu do wiadomości zawieszenia broni i wstrzymaniu działań wojennych, trzystu czerkiesów zabrawszy broń z magazynów napadło na oddział kozacki we wsi Kichnyk. Nadbiegły szwadron dragonów niższonowogrodzkich dawszy ognia odparł ich do wsi Ternic. Izmaił Redif-pasza został jako wódz zawiadomiony o tem, aby przedsięwziął energiczne środki dla zapobiegnięcia dalszym wypadkom.

Przegląd polityczny.

Jakkolwiek *France* pod datą 9-go zamieścił telegram z Konstantynopola, według którego trzy **okręty angielskie** stanąć miały na Bosforze i zameldować się władzom tureckim, ostatnie wiadomości w tym względzie brzmią całkiem odmiennie i rzucają nader jaskrawe światło na stosunek Anglji do Turcji. Pomimo solennego zaprzeczenia ze strony urzędowej w Londynie, artykuł *Daily News* obrzucający gorzkiemi wyrzutami gabinet St. James i cytujący słowa Serwera-baszy o nieufności Porty względem Anglji, zdaje się dość trafnie charakteryzować bieżącą chwilę.

Flota angielska nie zapłynęła pod Konstantynopol, bo Porta odmówiła firmanu.

Zgadzałoby się to najzupełniej z oświadczeniem Servera-baszy: „ja trzymam się teraz polityki rossyjskiej i rossyjskich aliansów i nie oglądam się więcej na Anglję, która nas tyle razy zawiodła". I rzeczywiście, jeżeli Turcja w obec wszystkich grożących jej ewentualności zmuszoną została do tego kroku, dla ratowania się od zupełnej zagłady, to Anglja sobie tylko całą winę przypisać musi, że nie chciała i nie umiała w stosownej chwili powstrzymać ciosu grożącego całości państwa otomańskiego. Anglja wierzyła nadto swej tradycyjnej powadze i sądziła, że samo odezwanie się, będzie owem zaklęciem, które przywróci pokój na półwyspie Bałkańskim; ale minęły czasy, kiedy głos Wielkiej Brytanji uciszał burzę w Europie, minęły nawet czasy, kiedy bez „pozwolenia jednego króla, strzał armatni nie mógł zagłuszyć ogólnego pokoju."

Stosunki się zmieniły, siła słowa ustąpiła sile bagnetów,—dzisiaj lordowie wołać mogą i oburzać się nawet, gołosłowne odezwy zagłuszyły huk armat, a ks. Bismarck z własnego doświadczenia postawił polityce europejskiej dewizę: „tylko silny coś znaczy".

Odmowa Porty w chwili obecnej, będzie dla Anglji niespodzianką przykrą i zawstydzającą, tem bardziej, jeżeli się sprawdzi wiadomość *Pressy* z Paryża nadesłana, że Francja otrzymała pozwolenie wysłania dwóch pancerników pod Konstantynopol, chociaż i o tem wątpić należy, chybaby Porcie umyślnie zale-

żało na tem, aby dać uczuć Anglji zmianę usposobie- nia i zaufania do jej Rządu.

Zamiast przygotowań do przyjęcia noty angielskiej, w Konstantynopolu krzątają się około przyjęcia W. Ks. Głównodowodzącego, którego Sułtan na kilka dni do Dolma-Bagdzie zaprosić miał.

Ciekawem będzie teraz odezwanie się prassy angielskiej i lordów parlamentu. Kiedy jedna część zapieni się z oburzenia i złości, druga z Times'em na pzele tłómaczyć będzie z właściwym sobie optymizmem, że wszystko to fraszki. Jak owa papuga wyuczona jednego frazesu: „nic to nie szkodzi".

Według telegramu Layarda, układ o zawieszenie broni składa się z dziesięciu artykułów; rozejm przestaje obowiązywać po trzydniowem wypowiedzeniu. Szczegóły tego układu zgadzają się mniej więcej z podawanemi dotychczas wersjami. Wszelako jeden punkt zasługuje na większe uwzględnienie.

Oto rossjanom przysługa prawo w przeciągu trzech dni wkroczyć do Konstantynopola; jeżeli dotychczas z tego nie skorzystano, to tłómaczyć to należy chyba względami, jakie Rossja ma dla zastrzeżeń Anglji.

Telegramy dzisiejsze doniosły już o spełnieniu najważniejszych warunków rozejmu; turcy opuścili twierdze naddunajskie i cofnęli się z Erzerumu. Wkrótce zostaną ułożone ostateczne preliminarja pokoju, w którym to celu Savfet-basza ma wraz z innymi delegowanymi wyjechać do Adrjanopola.

Kwestja kongresu postępuje powoli na drodze rozwiązania. Dotychczas nie oznaczono jeszcze miejsca konferencji. Sytuacja natomiast gmatwa się coraz bardziej. W parlamencie austrjackim i niemieckim postawiono interpellację co do polityki Rządów wobec nowej sytuacji na wschodzie; wkrótce dowiemy się tedy jak właściwie ks. Bismarck zapatruje się na obecne stosunki polityczne Europy.

W Rzymie gotują się do zebrania przyszłego Conclave; partja nieprzejednanych domaga się przeniesienia narad na Maltę, lecz Francja oświadczyła się stanowczo przeciw temu, żądając aby conclave odbyło się w Rzymie, zresztą nawet testament Piusa IX zawiera radę dla kardynałów, aby trzymali się tradycji.

Zdaje się, że większość sprzeciwi się wszelkim demonstracjom partji anti-narodowej. Ogólna opinja w Rzymie przepowiada kardynałowi Pecci tiarę, lecz stare przysłowie powiada: „Kto do conclave wchodzi papieżem, wychodzi kardynałem".

Wiadomości telegraficzne.

— *Rzym 9-go.*— Ks. Aosta objął dowództwo wojsk w Rzymie. Podobno podczas pogrzebu mają być papieżowi oddane honory monarsze.

— *Tyflis 8-go.*— W skutek zasp śniegowych przerwana komunikacja między Kobi i Gudaurem. Na całej przestrzeni drogi znaleziono około 200 arb i furgonów, napadniętych przez zamieć na drodze. Poczta przychodzi do nas nieregularnie.

— *Tyflis 9-go.*— Oddzielna komisja wypracowała projekt administracyjnej organizacji zawojowanego terytorjum. Projekt ów dzieli cały ów teren na dwie gubernje i sześć okręgów, a mianowicie: Czałołyru, Bajazetu, Wanu, Muszy, Erzyngianu i Karsu. Ogółem ludność tej przestrzeni przedstawia się w cyfrze 610,744 ludzi, pomiędzy którymi 180,188 ormjan, 207,049 kurdów, 189,950 turków, 25,098 kizil-baszów, 2,000 tatarów i 2,074 górali.

— *Wiedeń 7-go.* — Rumunja zwróciła się z notą cyrkularzową do dzierżaw europejskich o zezwolenie jej jako państwa wojującego uczestnictwa w konferencjach.

— *Wiedeń 8-go.*— Kardynałowie Kutschker i Szwarcenberg udali się do Rzymu.

— *Bukareszt 7-go.* — Gazety tutejsze donoszą, że jenerał Ignatiew, który bawił tu w celu pertraktacji co do przejęcia w ręce Rossji Bessarabji, miał się wyrazić, iż w obec opozycji rumunów nie jest upoważniony do przedsiębrania dalszych kroków. Szpitale czasowe wo Frateszti są opróżniane, mają one, jako gniazdo tyfoidalnej epidemji, zostać spalone.

— *Petersburg 8-go.*— Hr. Launay przyjmowany był na audjencji dworskiej i zawiadomił Najjaśniejszego Pana o wstąpieniu na tron króla Humberta.

— *Tyrnowa 8-go.*— Przybył tu jenerał-adjutant hr. Ignatiew i dąży do Adryanopola.

Telegramy prywatne.

Warszawa dnia 11 lutego.

Rzym, 10-go. Wiadomości o stanie zdrowia Garibaldego są nadzwyczaj zatrważające.

Rzym, 11-go lutego. Zapewniają ze źródła urzędowego, że kolegjum kardynalskie większością 28 głosów przeciw 11 postanowiło odbyć konklawe w Rzymie. Crispi z energją utrzymuje porządek w mieście. Jutro będzie wydana odezwa, wzbraniająca wszelkich zgromadzeń. Garibaldi według ostatnich wiadomości ma się lepiej. Kardynał Pecci zyskuje coraz więcej prawdopodobieństwa wyboru na papieża.

Konstantynopol 8-go. — (Drogą bezpośrednią). Stosownie do warunków zawieszenia broni opuścili turcy dziś: Widdyń, Ruszczuk, Sylistrję, Belgradżik, Erzerum. Wojsko znajdujące się w Rasgradzie i władze z Ruszczuku, cofnęły się do Szumli. Turcy opuścili również linję obronną prowadzącą do Konstantynopola, gdyż pozycje te wchodzą w 12-sto milową przestrzeń neutralną. Rossjanie zajęli Czataldże zabezpieczają sobie zaopatrzenie armji w żywność przez Bourgas Midia. Oczekiwane jest otwarcie żeglugi na Dunaju. Porta zawiadomiła posłów o zniesieniu blokady na czarnem morzu. Statki francuzkie niebawem zaczną krążyć między Konstantynopolem a Odessą. Dwóch wyższych oficerów przybyło wczoraj do Konstantynopola; przyjęci zostali przez Sułtana. Dziś udają się do Czarnogórza dla układów co do linji demarkacyjnej. Serbowie wcale umowy nie zawarli, zajęli Oskup, Serwer i Namyk, przybyli z Adrjanopola. Serwer podał się do dymisji.

Utrzymują, że Sevfet wraz z innemi delegowanemi udaje się do Adrjanopola dla prowadzenia układów preliminarji pokoju i ostatecznego pokoju. Sułtan zaprosił Wielkiego Księcia Mikołaja na kilka dni do Konstantynopola. Izba zażądała, aby rząd przedsięwziął środki przeciw czerkiesom. Śledztwo wojenne przeciw Mehmedowi Ali rozpoczęte. Przypuszczają, że spór z Grecją załatwiony zostanie. Eskadra turecka nie odpłynęła na wody greckie.

Konstantynopol, 9-go. (przez Bombay). W parlamencie tureckim zaniósł ostre skargi patryarcha grecki, w przedmiocie morderstw, jakich się dopuścili czerkiesi w 13 wioskach w blizkości Konstantynopola.

Paryż, 11-go. Rada ministrów roztrząsała kwestję, czy trzeba wysłać eskadrę francuzką do Konstantynopola, ale decyzję odłożyła na później, gdy Waddington odczytał otrzymane przez siebie depesze, według których rossyjanie nie mają zamiaru zajmowania Konstantynopola choćby tylko chwilowo. Papież mianował monsignora Ceuni wykonawcą swego testamentu.

Paryż 11-go. — Według wiadomości z Rzymu dotychczas najwięcej widoków na tron papiezki ma drugi co do wieku kardynał Morichini.

Moniteur donosi: Po porozumieniu się z mocarstwami, którym służy *veto*, postanowiono reprezentację tych mocarstw powierzyć krajowym kardynałom, w skutek czego Waddington polecił kardynałomGuib ert i Bonnechose obronę francuzkich interesów ez specjalnych na to instrukcji.

Według *Constitntionel'a* Niemcy miały zażądać od Derby'ego memorandum, umożebniającego zgodę. Mówią, że Ignatiew ma wkrótce wyjechać do Londynu. Rossja w kwestji Dardanellów i Armenji jest skłonną do ustępstw, lecz żąda zostawienia jej jedynie losu tureckich słowian.

Trochu oświadczył w izbie, że dowodzenia Rouher'a w izbie d. 7 lutego w przedmiocie kapitulacji Paryża są kłamliwe.

Londyn 11-go. — *Biòro Reutera* donosi pod datą 11 z Konstantynopola z dnia 10 przez Bombay. Flota turecka jeszcze nie weszła w Dardanelle. *Morning Post* zaprzecza formalnie pogłoskę jakoby Hartington miał złożyć dowództwo partji liberalnej.

Londyn 11-go. — Nadzwyczajny dodatek do *Daily Telegraph* zawiera telegram, z Pery, datowany d. 10 b. m. według którego Porta odmówiła wydania firmanu, pozwalającego flocie Wielkobrytańskiej płynąć do Konstantynopola; gdyż po udzieleniu tego zezwolenia rossjanie zajęliby prawdopodobnie Konstantynopol.

Berlin 11-go.— Cesarz udzielił wczoraj po południu posłuchanie całemu prezydjum sejmowemu.

Wiedeń 11-go. — Austrja żąda od Porty firmanu zezwalającego na wpłynięcie jej statków wojennych w Dardanelle. Eskadra nie otrzymała jeszcze rozkazu odpłynięcia. Inne mocarstwa miały zrobić toż samo.

Czerniowce, 11-go. Stacje kolei żelaznych rumuńskich, uwiadomione zostały o blizkim przejeździe wielu pociągów wojskowych rossyjskich ku Bulgarji, które na kilka dni linję główną zupełnie zapcząta.

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— Domino czarne, aksamitne, z białemi liljami i brylantowym kłosem, wzywające mnie ze wsi listownie, abym na 4tej maskaradzie stawił się u wyjścia, ze względu, że list w 3 dni po 4tej maskaradzie odebrałem, zechce mi donieść listownie o swym adresie lub oznaczy litery, pod któremi dalszą korrespondencję poste-restante prowadzić można.—Adres mój, jak poprzednio, A. L. —2428—

— Eliza G.— powtórnie proszę o depeszę lub listowne zawiadomienie.— W. M.

— Olga P.—proszę odebrać list poste-restante i odpowiedź. —2476—

— *Panu H. W.* — Zamiest wygłaszania w miejscach publicznych zdań niepochlebnych o nieznanych mu a zupełnie obojętnych osobach, lepiejby było mniej zjadać śniadań za cudze pieniądze, a kształcić się w sztuce poznawania fałszywych przyjaciół. —2383—

— Składam niniejszem publicznie serdeczne podziękowanie adwokatowi p. Stanisławowi Berezie, który sumiennem, gorliwem i umiejętnem zajęciem się sprawą moją, przeprowadził takową w zjezdzie sędziów pokoju m. Siedlce z nader pomyślnym dla mnie rezultatem. Tak prawych, sumiennych i gorliwych obrońców, jakim jest p. Bereza, oby było jak najwięcej w pośród przedstawicieli naszej palestry.— *Jan Wierzbicki*, z Węgrowskiego. —2392—

— ***Posiadacz Nr 27,810***, pięcio-procentowego ***Listu zastawnego ziemskiego 1869 r., na Rs. 1,000***, zechce się zgłosić do Kantoru H. Wawelberga, przy ulicy Senatorskiej Nr 16, celem wymiany mylnie mu wydanego Arkusza kuponowego Nr 27,811, na właściwy.

— ***Od Rs. 100 do 200 i więcej***, ofiaruje się za wynalezienie posady na którejkolwiek kolei w Warszawie lub w Cesarstwie, człowiekowi młodemu posiadającemu chlubne świadectwa i znajomość języków: ruskiego, polskiego i francuzkiego. Oferty i adresa proszę zostawić w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*, pod lit. T. T. Nr 4. 3—3—2,150—

— ***Dr Arnold Liebkind.*** Choroby wewnętrzne i kobiet. Bagno Nr 1, wprost Ś-to-Krzyzkiej. 1—12 —2431—

Kursa giełdy warszawskiej—dnia 12-go lutego 1878 roku.

Weksle.	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek	137.55—70—138;—138.30	138.30	—.
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	9.32-33-34	9.36	—.
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	111.60; 112.05	112.20	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	—.	118.80	—.

Papiery publiczne.	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy	
		żądano	płacono
Obligi skarbowe rs. 100...	—	—.	—.
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II.	—	100.	—.
5% L. z. nowe z r. 1869 duże.	97.60 70 75	97.90	97.60
„ „ „ „ małe.	—.	—.	—.
Listy zast. m. War. serji I.	92.25	92.40	92.10
„ „ „ „ II.	92.15—20	92.35	92.05
„ „ „ „ III.	91;—91.15	91.25	90.95
Lis. z. m. Łodzi serji I i II...	—.	—.	—.
4% List. likwidacyjne duże.	—.	86.60	86.30
„ „ małe.	—.	—.	—.
Bil. Bank. Ces. ser. I II i III.	—.	97.	—.
Ros. Poż. Prem. z r. 1864.	—.	233.	—.
„ „ z r. 1866.	—.	233.	—.
5% Lis. zastaw. rossyjskie.	—.	—.	110.
Pożyczka wschodnia.....	—.	93.50	93.

Akcje i Obligacje.	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy	
		żądano	płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 125..........	—.	—.	213.
Akc. dr. ż. W.-W. za rs. 100.	—.	77.	—.
Akc. dr. ż. W.-B. rs. 100.	—.	78.50	—.
Akc. dr. ż. W.-Terespolsk..	—.	127.	—.
Akc. dr. ż. Fabr.-Łódzkiej.	—.	—.	—.
Akc. Bank. Hand. w War..	—.	237.	—.
Akc. Bank. Dysk. w War..	—.	237.	—.
Akc. Bank. Handl. w Łodzi.	—.	—.	232.
Akc. W. Tow. ub. od ognia.	—.	—.	125.
Akc. War. T. fabr. cukru.	—.	550.	530.
Akc. T. fabr. cukru Józefów.	—.	248.	245.
Akc. Dobrzel. T. f. cukru.	—.	—.	500.
Akc. T. Lilpop Rau i Loew..	—.	—.	—.
Akc. Tow. fabr. machin....	—.	104.	—.

Wartość kuponów: od listów zast. $55\frac{5}{9}$; nowych $69\frac{4}{5}$ zastawnych m. Warszawy ser. I i II $183\frac{1}{3}$; m. Łodzi $140\frac{5}{18}$ Listów likwidacyjnych $78\frac{8}{9}$; obligów skarbowych $145\frac{3}{5}$; pożyczki prem. I-ej emisji $40\frac{1}{3}$; II-ej emisji $206\frac{9}{10}$
Monety: Półimperjały rs. 7.68 — .—; sztuki dwudziestofrankowe rs. 7. k. 50; marki niemieckie kop. 46; pruskie bilety bankowe rs. — kop. —; bankowe guldeny austrjackie rs. — kop. $78\frac{1}{2}$

Maszyny do szycia najtaniej, sprzedaje Skład 1-szej Krajowej Fabryki. Krakow.-Przedm. Nr 69

STAN POWIETRZA.
Dziś rano zimna st. 4, w południe zimna st. 2 Reomura (767 Odmiana).

Wysokość Wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp. 3 cali 8.

TEATR WIELKI.
Dziś: **Mignon.** Jutro: **Hrabina.**

TEATR ROZMAITOSCI.
Dziś: **Pogodzeni z losem.**
Jutro: **Na łasce Zięcia.**

Komitet Rzecznego Warszawskiego YACHT-KLUBU

Zawiadamia, iż zebranie Członków w lokalu Harmonji **dziś** miejsca mieć nie moze.

Uroczystość doroczna założenia klubu, odbędzie się w tym roku **W Sobotę dnia 23-go Lutego o godzinie 8½ wieczorem w sali Towarzystwa „Harmonja.“**

Bliższe szczegóły objaśni cyrkularz rozsyłany miejscowym członkom.

Zgłaszania się o współudział, przyjmowane będą tylko do dnia 20-go Lutego przez pana Springera, Danielewiczowska Nr 6.

Wprowadzanie gości nie jest dozwolonem.
1—1 — 2485 —

OBWIESZCZENIE.

Komora Celna Sosnowice niniejszem obwieszcza, że w dniu 14 (26) Lutego 1878 roku, sprzedawane będą przez publiczną licytację w Sosnowicach przy tejże komorze różne skonfitkowane towary, w ogóle na rs. 300 (trzysta) oszacowane, a mianowicie: materje jedwabne, wełniane i bawełniane, towary galanteryjne i inne, a także trunki spirytusowe, na które kupujący winni mieć swoje naczynia.
1—3 — 2412 —

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warsz.-Bydgoskiej.

Z dniem 1 (13) Marca r. b., znosi się bezpośrednia komunikacja dla przewozu zboża ze stacyj dróg żelaznych Kursko-Kijowskiej i Kijowsko-Brzeskiej do wszystkich stacyj dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej, Warsz.-Bydgoskiej i Fabryczno-Łódzkiej, prócz Aleksandrowa. 1—1 — 2446 —

Pianina

palisandrowe, o 7-u oktawach, ze śpiewnym, mocnym i pełnym tonem, które w niczem nie ustępują zagranicznym, wyrabia i poleca Sz. Publiczności **J. Dütz,** fabrykant Fortepianów i Pianin. Elektoralna Nr 20.
—2461—1—3

U Akuszerki M. Federowicz jest

MAMKA

młoda, przystojna, z dobrym i obfitym pokarmem. Tamże jest **POKÓJ** osobny dla osób odbywających słabość. Aleja Jerozolimska Nr 11.
—2404—1—1

Fotogramy Ojca Ś-go Piusa IX

kopje z ostatniego fotograficznego zdjęcia dokonanego w Kwietniu przeszłego roku, są do nabycia w zakładzie fotograficznym Heleny Bartkiewicz, przy ulicy Senatorskiej Nr 6.
—2452—1—3

FILJA ZAKŁADÓW
Józefa Ungra

przy ulicy Miodowej Nr 3, przygotowała portrety **Papieża Piusa IX-go** po kop. **25 i 15 za egzemplarz.** 1—3 — 2493 —

Ambulatorium Homeopatyczne (LECZNICA)
ul. Czysta Nr 4, dom W-go Radwan.
Porada bezpłatna
dla przychodzących chorych.

Ambulatorium to, ze wszystkich dziś egzystujących najpierwsze, w roku bowiem 1868, kiedy jeszcze nikt nie myślał o otwarciu Lecznic, zostało urządzone na zasadzie pozwolenia JW. Ministra Spraw Wewnętrznych, za N. 417, przy Centralnej Homeopatycznej Aptece i funkcjonowało z powodzeniem lat kilka. Gdy jednak Apteka zmieniając wciąż właścicieli, przeniesioną została na ulicę Elektoralną, do lokalu w którym zaledwo szafy apteczne pomieścić się mogły, konsultacje ambulatoryjne zawieszonemi być musiały, a Ambulanci zgłaszali się wprost do mieszkań lekarzy. Wszakże obecnie, gdy p. Francki ponownie urządził Aptekę przy ulicy Czystej Nr 4, i przy takowej znalazł się odpowiedni lokal dla pomieszczenia Ambulatorium,—porada lekarska znowu w takowym odbywać się będzie od dnia 1 (13) Lutego r. b., dwa razy na tydzień, w Soboty i Niedziele od godziny 1-ej do 3-ciej, a to dla tego, że w dniach tych chorzy z klassy roboczej, dla których głównie urządzone zostało Ambulatorium, mają najwięcej czasu. Oprócz mnie udział w tych konsultacjach przyjął Pan Dr Wieniawski.— Dyrektor Ambulatorium
1—3 —2438— **Dr Kuczyński.**

Były Dzierżawca

majątku, Izraelita, pragnie przyjąć obowiązki Rządcy dóbr lub jaką posadę przy fabryce. Język niemiecki zna dobrze, co do sumienności przedstawić może dostateczne gwarancje. Bliższą wiadomość uprasza się zostawić w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. M. G. —2213—1—2

Bardzo tanio jest do odstąpienia:

Stół jadalny wysuwany za rs. 9; dwa Stoliki po rs. 4; Szeslong obity skórą amerykańską; Kozeta, Sofka, Kołyska dziecinna, Szafka mała z jednemi drzwiami. Ulica Chłodna Nr 23, mieszkania 12. —2479—1—2

Nagrody rs. 10.

Ktoby odniósł zgubioną w przejeździe z ulicy Królewskiej do hotelu Europejskiego w d. 11 b. m., **PORTMONETKĘ** safianową paryzką z zamkiem sztucznym, zawierającą sto kilkadziesiąt rubli, bilety wizytowe, notatki oraz monetę turecką zawiniętą w kopertę, raczy się zgłosić ze zwrotem znalezionych, po powyższą nagrodę do Hotelu Europejskiego pod Nr 89.
1—1 — 2471 —

!WAŻNA WIADOMOSC!
DLA PP. OBYWATELI BUDUJĄCYCH DOMY
W Warszawie i na Prowincji.

Nowo otworzona fabryka moja przyjmuje roboty blacharskie i krycie dachów z gwarancją na trzy lata, oraz reperacje takowych i malowanie, po niepraktykowanie nizkich cenach, o czem mam zaszczyt zawiadomić Szanownych PP. Interesantów dla przekonania się na miejscu.

JULJAN FRYCZE
Hotel Paryzki,
Ulica Bielańska Nr 9
w Warszawie.

Hotel Paryzki
Ulica Bielańska Nr 9.
—2287—

Une très—importante et vieille
MAISON DE VINS
de BORDEAUX,

renonmée en Pologne—en Russie en Autriche, **desire être représentée à Posen** (Prusse) et environt,— auprèsde la Clientèle bourgeoise et aristocratique.

On donerait à une personne honorable ayant dêja une clientèle toute formée des appointements fixes de 6,000 Francs par an plus une commission.— Ecrire **à Bordeaux** en langue Française.— **Poste Restante** aux Initiales.

× × × Fils Frères.
1—2 — 2465 —

OCZEKIWANY
CUKIER OWOCOWY
już nadszedł do **Składu Win i Delikatesów**
Ignacego Lijewskiego i S-ka
Krakowskie-Przedmieście, wprost Świętego Krzyża. — 2484 —

1) Magle do wydzierżawienia na Pradze.

2) **POKÓJ** na 1-em piętrze od frontu, w blizkości Teatru, z pięknym wejściem, za 10 rs. miesięcznie, może być z meblami i usługą. Wiadomość w Kantorze B. Korpaczewskiego,— Trębacka Nr 4. —1262—2—3

Za rs. 12, jest do sprzedania
Sofka jesionowa,
rypsem bronzowym kryta, mogąca służyć do wkładania bielizny. Ulica Krucza Nr 13 lit. A, niedochodząc Wilczej, w podwórzu na 3-m piętrze, u Rzepeckiej. —2405—1—2

DUŻY POKÓJ
z porządnemi **meblami i pościelą**, jest do wynajęcia w kazdym czasie, za rs. 9 miesięcznie, przy ulicy Marszałkowskiej, w domu Nr 34, mieszkania 14. 1—1 — 2496 —

Jest do odstąpienia z powodu słabości zdrowia w każdym czasie
SKLEP
Dystrybucyjno-Galanteryjny i Wiktuałów, w dobrym punkcie, z mieszkaniem, za cenę przystępną. Podwale Nr 32. —2473—1

Z powodu słabości, jest do sprzedania każdego czasu
Sklep Wiktuałów,
pod korzystnemi warunkami, przy ulicy Kapitulnej Nr 1. —2426—1—3

Nagrody rs. 3.

W Sobotę wieczorem uronione zostały cztery **Kluczyki**, które łaskawy Znalazca zechce oddać do Księgarni Gebethnera Wolffa, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście i Czystej.

W dniu 8 b. m., na ulicy Granicznej, biedny człowiek zgubił **rs. 19,** razem zwinięte, dane mu na sprawunki. Łaskawy znalazca raczy odnieść takowe do klasztoru PP. Sakramentek na Nowem-Mieście, za nagrodą, jeżeli takowej żądać będzie. —2472—1—3

Pod gwarancją. Pod gwarancją.

Ulica Miodowa, Nr 490 l.

Wodociągi, zlewy kuchenne, klozety, pisoary i wentylacje, z kompletnem urządzeniem, podług systemów **uznanych za najlepsze,** dostawia od **wielu lat** jako **specjalność:**

H. KRAFT

BIURO TECHNICZNE, SKŁAD MASZYN I WYROBÓW TECHNICZNYCH DLA POTRZEB ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH I DRÓG ŻELAZNYCH.

Egzystujące od r. 1866.

Dostawione dotychczas i obecnie na zamówienie urządzające się **zlewy kuchenne** w ilości **364 sztuk, wodociągi** w ilości **72 sztuk, klozety** w ilości **493 sztuk,** urządzenie kąpielowe w ilości **59 sztuk,** dają **najlepszą rękojmię** przeciwko innym **początkującym dostawcom,** którzy nietylko sami **nie są fachowymi** w urządzeniu tego rodzaju przedmiotów, ale nadto, **nie mając pojęcia** o wykonaniu tychże robót, powierzają takowe robotnikom do tego **zupełnie nieuzdolnionym.**

2—0 — 2253 —

Ulica Miodowa, Nr 490 l.

Pod gwarancją. Pod gwarancją.

Warszawska Agentura Ogłoszeń „RAJCHMAN I FRENDLER"

Ulica Nowo-Zielna Nr 40, wprost nowej giełdy.

Na mocy zezwolenia władzy, z upoważnienia redakcji czasopism i dzienników, przyjmuje **ogłoszenia i reklamy** do **WSZYSTKICH GAZET i PUBLIKACJI,** wychodzących w Warszawie, na prowincji, w Cesarstwie i zagranicą. **po cenach redakcyjnych bez pobierania żadnej dodatkowej dopłaty.** Niemniej redaguje reklamy i ogłoszenia. Inseraty dawane do kilku pism naraz, podają się do agentury w jednym tylko języku i w jednym egzemplarzu. Ekspedycja anonsów do redakcji dokonywa się śpiesznie.

Agentura otwarta codziennie od godz. 9½ rano do 7½ wieczorem. 13—0

JEAN STIFFT i SYNOWIE

SKŁAD WIN W WARSZAWIE, DŁUGA Nr 45.

Nadworni Dostawcy N. Cesarza Austrjackiego i Niemieckiego

VIN DE SANTE (Wino Zdrowia).

Wina Węgierskie bardzo stare polecane przez profesorów **Sigmunda i Loosdorfera** w Wiedniu, świadectwami znajdującemi się u nas do przejrzenia, jako wyborny środek wzmacniający dla rekonwalescentów, osób cierpiących na nerwy lub żołądek. Cena za butelkę oryginalną rs. 2 k. 50. Obstalunki na Nachname uskuteczniają się.

Zaświadczam niniejszem, że podczas mej lekarskiej praktyki, wielokrotnie miałem sposobność zalecać chorym tak zwane VIN DE SANTE, firmy Jean Stifft et fils, i że takowem winem, osobliwie u osób mało krwistych (Anemie) i w różnych ztąd wynikających nerwowych i innych słabościach, oraz u cierpiących na niestrawność, na chroniczne choroby żołądkowe i kiszkowe najlepszy skutek osiągnąłem.

(podp.) Dr. med. Ad. LOOSDORFER emer. Assystent Uniwersytetu i członek Wiedeńskiego medycznego kollegium doktorów.

Panom STIFFT i Synowie.

Vin de Santé, które od Panów otrzymałem, usprawiedliwia swoją nazwę w wysokim stopniu, osłabienie moje i brak sił, trwające już od wielu lat, znikły prawie zupełnie, apetyt zaś mój znacznie się wzmógł. Zechciejcie Panowie przysłać mi skrzynkę 12/0 za odbiorem należności. — Z uszanowaniem

(podp.) **August Melichar** księgarz. Wien Neustadt pod Wiedniem,

2 Sierpnia 1877 r. 01—12—19918

Z dniem 1-szym Października, otworzyłem na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 54, wprost Saskiego Hotelu

MAGAZYN MEBLI

zaopatrzony w wielki zapas najgustowniejszych mebli Warsz. i Zagranicznych. W tymże Magazynie

Główny Skład Mebli giętych Wiedeńskich z Fabryki Braci Thonet

Ceny najumiarkowańsze.

P. GLOBUS, Właściciel Magazynu Mebli, wprost Saskiego Placu. 01—20 — 20452 —

W. Kuksz.—Rymarska Nr 4 (471).

W. Kuksz.—Rymarska, Nr 4 (471).

W. Kuksz.—Rymarska Nr 4 (471).

Urządzenia Wodociągów, Zlewów kuchennych, Klozetów i t. p. robót, podejmuje się według najnowszych **ulepszeń** i pod **gwarancją**

FIRMA:

W. KUKSZ,

Rymarska, Numer 4 (471) lit. E.

Zarazem uskutecznia **reparacje** dawniejszych urządzeń tego rodzaju, po cenachumiarkowanych. 2—3 —1942 —

W. Kuksz.—Rymarska, Nr 4 (471).

W. Kuksz.—Rymarska, Nr 4 (471).

A. Riedel. Fabryka i Skład Wyrobów Pończoszniczych i Bielizny.—Krakowskie-Przedmieście, w Hotelu Europejskim. i Ś-to-Krzyzka, Nr 11.

Kurator Szpitala Starozakonnych w Warszawie

Podaje do wiadomości, iż w nowo otworzonem ambulatorjum przy rzeczonym szpitalu, począwszy od dnia 5 (17) Lutego r. b. udzielać będą bezpłatnie porady Lekarskiej Ordynatorowie tegoż Szpitala, chorym przychodnim, a mianowicie:

Z chorobami chirurgicznemi, przeważnie organów moczopłciowych: w Niedzielę, Wtorek i Czwartek, od godziny 9 do 10 rano, Dr **Chwat.**

Z chorobami ocznemi: w Poniedziałek, Środę i Piątek, od godz. 9 do 10 rano, Dr **Dobrzański.**

Z chorobami chirurgicznemi: w Poniedziałek, Środę i Piątek, od godziny 10 do 11 rano, Dr **Cymerman.**

Z chorobami wewnętrznemi, przeważnie dzieci: codziennie od godziny 10 do 11 rano, Dr **Freidenson.**

Z chorobami wewnętrznemi: W Niedzielę, Wtorek i Czwartek, od godz. 11 do 12 rano, Dr **Rotwand.**

Z chorobami wenerycznemi i skórnemi: w Poniedziałek i Piątek od godziny 11 do 12 rano, Dr **Kohn.**

Z chorobami gardlanemi we Środę, od godziny 11 do 12 rano, Dr **Kohn.**

Z chorobami kobiecemi: w Niedzielę i we Czwartek, od godziny 12 do 1 z południa, Dr **Rosenthal** (syn).

Z chorobami wewnętrznemi przeważnie nerwowemi: w Niedzielę i we Czwartek, od godziny 12 do 1 z południa, Dr **Goldsobel.**

Kurator Szpitala, **S. Lewental.** 2 3 — 2220 —

Hotel Polski.—Ulica Długa.

RESTAURACJA ZDROWIA

W świeżo urządzonym lokalu, polecam potrawy zdrowe i smaczne, tylko na świeżym maśle przyrządzone. Obiady złożone z 5-ciu potraw od godziny 1-szej do 4-tej, po kop. 50.

Gabinety z oddzielnem wejściem, jak również przyjmuję zamówienia na wesela i tym podobne liczniejsze zebrania, mogące się odbyć w tymże lokalu.

Polecając się łaskawym względom

2—3 — 2232 — **Leon.**

WYPRZEDAZ ROZMAITYCH MEBLI

w wielkim wyborze dla braku miejsca, po bardzo nizkich cenach w Magazynie **J. M. Niwińskiego,** Nowy-Świat, Nr 41, w pra-wej oficynie na dole, otwarty i oświetlony do godziny 9-ej wieczorem.

11—15 — 644 —

Do wszystkich sklepów Stowarzyszenia Merkury,

nadeszły tegoroczne

POWIDŁA ŚLIWKOWE,

i sprzedawane są po kop. 15 za 1 funt,

również

Sery: Szwajcarski, Śmietankowy i Hollenderski

24—0 **Wszystko w gatunkach wyborowych** — 17256—

PLAC

narożny, zawierający 40,000 łokci kwadratowych, przy ulicy Hożej i Leopoldyny, jest do sprzedania razem lub częściowo. Wiadomość przy ulicy Wspólnej Nr 32, na drugiem piętrze od frontu, u Budowniczego. —2282—2—4

Z powodu braku miejsca, jest do sprzedania

FORTEPIAN

o 6-ciu oktawach, w zupełnie dobrym stanie, mahoniowy, za **rs. 55.** Nowy-Świat Nr 48, mieszkania 10. —2199— 2—2

Do sprzedania

Fortepian palisandrowy,

o 7-miu oktawach, blat metalowy z 4 szprejcami cena 250 rs. Święto-Jańska Nr 9 nowy. widzieć można od 11 do 3-ciej. Mieszkanie stróż wskaże. 3—3 — 2044 —

Kapelusze Damskie

bardzo ładne i tanie, pozostałe z sezonu, są do wyprzedania. Przyjmują się suknie do roboty. Tamze może powziąść wiadomość **Panna** zdatna do kwiatów i małe do nauki. Miodowa Nr 3, w bramie, 1-sze piętro, za korytarzem drzwi w framudze. 2—3 — 2139 —

Ktoby miał do zbycia

meble, bronzy, porcelanę, srebro, biżuterję, koronki, wachlarze, materje tkane złotem i srebrem, to proszę się zgłosić do Magazynu Starożytności na placu Resursy Kupieckiej, do Apfelcweiga. —1715—3—6

FILIE INSTYTUTU

Wód Mineralnych

w Ogrodzie Saskim

I. Ulica Elektoralna Nr 4.

2. „ Marszałkowska Nr 67

utrzymuje w ciągle świeżych zapasach **wody mineralne i napoje gazowe** w syfonach i butelkach oraz

Prawdziwe Owocowe Syropy,

jak **Malinowy, Porzeczkowy, Poziomkowy, Wiśniowy funt po kop. 30** z butelką kop 33.

—51 — 15988 —

1, 2 i 3 pokojowe, mogące być połączonemi

LOKALE i SKLEP

mieszkaniem frontowem, oraz **Stajnia i Wozownia** w każdym czasie do wynajęcia. Tamże **Sanki** i **Wolant** z uprzężą, do sprzedania. Twarda Nr 36. —1524—7—18

Wyroby Koszykowe,

znanej firmy:

Szymona Czerniejewskiego,

jako to: **Parawany, Szafeczki** z pułkami do książek i nut, **Koszyki** do papieru, **Stoły** do kwiatów, **Kołyski**, Kosze **do bielizny**, otwarte i zamykane, etc., etc. znajdują się gotowe przy ulicy Aleksandrja Numer 12 (Seweryn ów) środkowa sień, gdzie żelazne schody, wprost jatek na I-szem piętrze Nr 22 mieszkania.

Tam też przyjmują się do wyplatania krzesła wiedeńskie i inne.

— 20972 —

Okazja na karnawał

Suknia muślinowa żółta, garnirowana koroneczkami i wstawkami białemi, robota Hersego, garnitur prześlicznych kwiatów paryzkich „Nénufars" do ubrania sukni balowej Nowy-Świat Nr 56, mieszkania Nr 13.

—569 6 6

Operator Odcisków

W przeciągu kilku minut podejmuje się bez najmniejszego bólu i użycia instrumentów, lecz tylko za pomocą maści, najzastarzalsze i najdoleglíwsze odciski z korzeniem wyjąć. Przytem zawiadamiam, iż mam najradykalniejszy środek przeciw poceniu się nóg, Pomadę do wyrastania włosów. Przyjmuję od godziny 9-tej rano do 8 wieczorem. Co niedziela zaś biednym wygubiam odciski i niszczę brodawki bezpłatnie.

Przeniesiony z Hotelu Europejskiego na róg Senatorskiej i Miodowej dom pani Piotrowskiej wchód z bramy na lewo drugie piętro Nr 9 mieszkania. 9—10—663

Potrzebny jest

KUCHARZ,

zdolny do prowadzenia kuchni na własne ryzyko. O warunkach dowiedzieć się można przy ulicy Trębackiej Nr 12, na 1-szem piętrze.

2—3 — 2218 —

Do Składu Nasion potrzebny jest zaraz

UCZEŃ

z odpowiedniem wykształceniem. Adresa zostawić w Red. Kurjera War. pod lit. **A. Z. 7.**

2—3 — 2258 —

Operator Odcisków,

który niszczy odciski bez bólu i użycia instrumentów. Miodowa Nr 1 domu, na 2-giem piętrze. Nr 9. Tamże znajduje się sprzedaż **chemicznych przedmiotów**, między którymi znajdują się środki dla oczyszczenia twarzy i nadania nadzwyczajnej białości.

2—10 — 2170 —

Niezawodny Środek

do wygubienia nagniotków.

Znany płyn Czajkowskiego Prowizora Farmacji, wygubiający bez żadnego bólu raz na zawsze z korzeniami nagniotki w przeciągu dni 30—sprzedaje się **jedynie** w Magazynie Winiarskiego Nr 62, ulica Nowy-Świat. (Flakonik kop. 50). —795—2—2

Place do sprzedania lub wydzierżawienia na ogród warzywny.

Place do sprzedania lub wydzierżawienia.

Około 30,000 łokci kwadr.

PLACU

do sprzedania w sposób amortyzacyjny przy ulicach Miłej, Nizkiej i bez nazwiska pod Nr 2313 A B, w bliskości Dzikiej. Plan sytuacyjny z podziałem na 9-ciu posesji, oraz warunki przedstawi W. Żelisławski Józef, Erywańska Nr 12, róg Marszałkowskiej, między 12 a 1 i po godzinie 6 wieczorem. —2131—3—6

Place do sprzedania lub wydzierżawienia.

Place do sprzedania lub wydzierżawienia na ogród warzywny.

Łyżka obozowa,

srebrna (antyk), używana przez rycerstwo polskie w pochodach, z herbem „Prus" jest do sprzedania. Obejrzeć można w Kantorze Redakcji Kurjera Warszawskiego od godzi 3 do 6 po południu.

2—2 — 2328 —

ŁOKCI 20

materji jedwabnej francuzkiej

w deseń niebieski, jest do sprzedania za nizką cenę, przy ulicy Wspólnej Nr 34, mieszkania Nr 10. 3—3 — 1792 —

Są do sprzedania:

Szafy olszowe, politurowane, z oszklonemi szybami, oraz Bufeta także olszowe, politurowane z jesionowemi blatami. Mogą być użyteczne do każdego handlu, i sprzedane ogółem lub częściowo, za nader przystępną cenę. Wiadomość: róg Krakowskiego-Przedmieścia i Placu Zygmunta Nr 95, w Składzie Herbaty Bakumenko. —2223—2—3

2 par Synogarlic

jest do sprzedania.

Wiadomość: Ulica Jerozolimska, Nr 38, w Sklepie Wiktualów p. Kilińskiego. —1753—3—3

Niecała Nr 8.

Fabryka Kwiatów Marji Olędzkiej,

posiada znaczny wybór kwiatów na obecny karnawał Garnitury balowe od rs. 3. Kwiaty barometryczne. 6—6 — 1358 —

Od Kaszlu

i piersiowych słabości,

Wyrabia Apteka **J. Różyckiego** na Pradze, znany od lat wielu

Syrop i Ziółka,

które to, wraz z przepisem użycia w trzech językach, nabyć można za cenę: Syropu flaszka kog. 50 Ziółek paczka kop. 25.

6—12 — 538 —

BRĄZY

we wszystkich kolorach i numarach dla PP. Malarzy, Lakierników, Litografów, po najniższych cenach polecają

STUERMER et Com.

Marszałkowska, Nr 57.

6—6 — 1194 —

Pekeflejsz wyborowy,

Paszteły ze zwierzyny, **Wędliny, Sery, Gomółki, Zwierzyna, Konserwy, Ogórki.** Marjenstadt Nr 5, mieszkania Nr 1.

2—2 — 2329 —

MAGAZYN

Mebli używanych

przy ulicy Marszałkowskiej i Zielonego Placu Nr 60 na 1 piętrze

Kupuje, sprzedaje i wynajmuje Meble mało używane z czem się poleca

Załęski i Comp.

21—0 —19242 —

Do sprzedania

Różne Meble i Lustra

mało używane.

Marszałkowska Nr 48, w bramie na 1-szem piętrze od frontu. 2—6 — 2310 —

Essencja Octu.

Znakomita oszczędność tego powszechnie używanego produktu. Butelka esencji (wielkości butelki szampańskiego wina), rozcieńczona wodą, daje 20 do 30 kwart (stosownie do tęgości) wyborowego octu, osoby zwiedzające na wsi zamieszkałe, potrzebujące octu, na każde zawołanie mają w esencji tej nadzwyczajną dogodność.

Cena butelki rs. 1 kop. 75.

Dostać można w Kantorze

STUERMERA et Comp

Marszałkowska Nr 57.

5—6 — 1193 —

OSTRZEŻENIE.

Podaje się do wiadomości, że akcept datowany z St.-Étienne 3 lutego 1878 roku, na summę franków 587 cent. 57, akceptowany przez Wiktora Glass, brzmiący na zlecenie własne, wszakże nieopatrzony podpisem trasanta, przypadkowo zaginął. Akcept ten stanowi własność D. H. Guerin, Daville & Brossard w St. Etienne (we Francji), dla tego ostrzega się, aby nikt takowego nie nabywał, albowiem duplikat w miejsce zaginionego wydany został.— Pełnomocnik D. H. Guerin, Deville & Brossard

Maurycy Fuchs.

Dzielna Nr 14 2—3 —2382—

Za dobrem wynagrodzeniem, do jednego z większych miast prowincji, potrzebną jest zaraz

PANNA

specjalnie uzdolniona w krawiecczyznie, któraby mogła sama kierować pracownią. Bliższa wiadomość w mieszkaniu J. Szczepkowskiej, — Królewska Nr 6. —2407—2—3

OSTRYGI



OSTENDZKIE

(nootive), wyborowe, otrzymuje codzień świeżei poleca Skład Win **Ig. Lijewskiego i Ski.** wprost kościoła S-go Krzyża. 5 6-0-19103-

OSTRYGI



OSTENDZKIE

i Holsztyńskie,

codzień świeże, poleca Skład **A. Stępkowskiego.** 54—0 — 18777 —

SUKNIA

Welwetowa, koloru bordo, princesse, nowa, za cenę rs. 39, jest do sprzedania.—Tamże potrzebne **Panny** do krawiecczyzny. Nr 7 Marjańska, stróż wskaże. —2229—2—2

Suknia jedwabna

z liońskiej materji, modnego koloru i fasonu, jeden raz użyta, do sprzedania za nizką cenę. Obejrzeć można z rana od godz. 10 do 1, po południu do 9. Ulica Chmielna Nr 25, mieszkania 21. —2238—2—3

Bardzo tanio

jest do odstąpienia

SKŁAD WĘGLI.

Ulica Krochmalna Nr 36.

—2204—2—10

W Dobrach Łęki, p. Pniewo, na sprzedaż

20 kup trzciny

wybieranej, do sufitowania.

—2083—3—3

OGRÓD

owocowy i warzywny jest do wydzierżawienia, oraz **KUŹNIA dla kowala.** Ulica Nowolipie Nr 76 nowy. Wiadomość na miejscu.

—2055—3—3

Mleko i Śmietanka

od krów Instytutu Głuchoniemych, sprzedają się w tym zakładzie po cenach następujących: za kwartę dawnej miary: śmietanka po kop. 20, mleko niezbierane po kop. 10, mleko zbierane po kop. 4. —2062—3—3

MLECZARNIA

przy ulicy Miodowej w ogrodzie po-kapucyńskim, poleca się Szanownej Publiczności z rzetelnem mlekiem prosto od krowy, jako też śmietanką i mlekiem zbieranem. Wejście przez bramę na prawo, w ogrodzie. —2104—3—3

Najem Powozów

H. GEYER,

Leszno Numer 26. Powozy eleganckie.

Ceny przystępne.

6—12 — 1874 —

EKWIPAŻE

eleganckie do najęcia, Nowy-Świat Nr 7, obok placu S-go Aleksandra. Ceny najniższe.

2—6 — 2272 —

W dn. 15 Lutego r. b. o godzinie 11-tej z rana ... zostanie przez publiczną licytację ... ze działów w Sądzie Okręgowym W ... wskim w Warszawie pod Nr 493 posiedzenia ...we odbywającym w Wydziale V.

Nieruchomość Nr 1295

w Warszawie przy ulicy Nowy-Świat położona; licytacja rozpocznie się od summy rs. 81,075 kop. 2½. — Vadium wynosi rs. 6000. — Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży przejrzany być może w Sądzie Okręgowym, w kancelarji Sekretarza Wydziału V. i u podpisanego Adwokata Przysięgłego w Warszawie pod Nr 482 przy ulicy Miodowej zamieszkałego.

Warszawa 24 Stycznia (5 Lutego) 1878 r.

Ludwik Marczewski,

3—3—2082 Adwokat Przysięgły.

PIANISTA

przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące, wesela i bale. Leszno Nr 18, stróż wskaże.

—2067—3—4

Potrzebni są:

Ekonom i Pisarz,

na osobny folwark, z dobremi świadectwami. Wiadomość u P. Silbersztyka, ulica Wielka Nr 17/1435. —2116—3—3

Nauczyciele i Nauczycielki,

Angielki, Francuzki, Niemki, Rossyjanki i **Polki, Bony** i **Gospodynie**, rekomenduję A. Witkowska. — Ulica Długa Nr 21. 3—6—2040

Do znacznego interesu przemysłowego, obracającego kilkakroć tysięcy rubli, żądany jest

KASSJER

od godziny 3-ej do 8-ej. **Kaucja** w gotowiznie od 5-ciu do 10-ciu tysięcy rs. jest wymagalna, która otrzyma zabezpieczenie hypoteczne. — Porozumieć się można z Właścicielem pomiędzy 1—3. Ulica Prosta Nr 6.

2—3—2111

OSOBA

posiadająca doskonale krawiecczyznę, która dotąd pracowała w jednym z pierwszorzędnych magazynów, pragnie teraz przyjmować robotę do siebie, a akuratnością w wykończeniu i ceną przystępną zasłużyć na względy łaskawych Pań. Adres: Nowe-Miasto Nr 3, 2-e piętro.

—2093—3—3 **POSŁOWSKA.**

Potrzebną jest

PANNA

kompletnie uzdatniona do krawiecczyzny i szyjąca dobrze na maszynie. Welera Wilsohna. Podwale Nr 8, 1-sze piętro. —2054—3—3

Potrzebną jest na demi-place

Francuzka

osoba znająca gruntownie swój język. Wiadomość na placu Sgo Aleksandra Nr 1, u Właściciela domu. Zastać można rano od godziny 10—12-tej i od 3-ej do 5-tej po południu.

—2063—3—3

Rodowita Angielka,

uczęszczająca na pensję, może za mieszkanie i życie w domu przyzwoitym udzielać konwersacji angielskiej. Bliższa wiadomość róg Złotej i Marszałkowskiej Nr 45, 1-sze piętro, u właściciela domu, od 10 rano do 1.

—2081—3—3

Do Sprzedania:

Kareta na saniach dwuo-sobowa, **Maszyna** do szycia, krawiecka, oraz **Wanna**. — Wiadomość powziąć można przy ulicy Maryańskiej Nr 3, mieszkania Nr 6. 2—6—2092

Potrzebną jest

Panna-Służąca,

rodowita Niemka, znająca dobrze krawiecczyznę damską. Zgłosić się o bliższe wiadomości na ulicę Chmielną Nr 1, mieszkania Nr 3, codziennie między godziną 4-tą a 6-tą po południu.

—2113—3—3

Kilka tysięcy Rubli

poszukuje się na umiarkowany procent, na hypotekę posesji Nr 1165/6, gdzie się wzniosło nowe zabudowanie murowane. —2110—3—3

Do najęcia zaraz lub od Wielkiejnocy

Pokój frontowy duży,

widny i suchy z kuchnią i wejściem wspólnem. Ulica Aleksandrja dom Nr 15, mieszkania Nr 9, drugie piętro. 2—3 — 2249 —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.) Дозволено Цензурою Варшава 31 Января (12 Февраля) 1878 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 35.

Dnia 12 lutego 1878 roku. *Wtorek.* *Dnia 31 stycznia (12 lutego) 1878 roku.*

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 13 (25) Lutego r. b. o godzinie 11 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na reparację bruków w 1878 roku w 3 i 5 oddziałach inżynierskich m. Warszawy, od summy rs. 4137.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje na papierze stemplowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy miejskiej, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 414 i na koszta ogłoszenia rs. 18.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się reparacji bruków w roku 1878 w 3 i 5 oddziałach inżynierskich m. Warszawy, za summę rs. NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie miejskiej wadjum w ilości rs. 414 i na koszta ogłoszenia rs. 18, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N, pod Nr N, pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko). 2—3 — 1800 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 13 (25) Lutego r. b., o godzinie 12-tej w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na reparacją bruków w 1878 roku w IV oddziale inżynierskim m. Warszawy, od summy rubli 2,877.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje napisane na papierze stemplowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy miejskiej, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 288 i na koszta ogłoszenia rs. 18.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się reparacji bruków w 1878 roku, w IV oddziale inżynierskim m. Warszawy za summę rs. N. N. kop. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie miejskiej vadium w ilości rs. 288 i na koszta ogłoszenia rs. 18 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N., pod Nrem N., pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko). 2—3 — 1678 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 9 (21) Lutego r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja głośna in plus, na wywózkę nieczystości ze zwierząt bitych w szlachtuzie na Solcu, oraz błota i śmieci z dziedzińca tegoż szlachtuza, licząc od dnia 6 (18) Kwietnia 1878 roku do dnia 6 (18) Kwietnia 1879 roku, od rs. 15 kop. 30 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, zgłoszą się w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, wraz z kwitem Kassy miejskiej na złożone w tejże Kassie wadjum w kwocie rs. 50 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacj natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

3—3 — 1615 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 9 (21) Lutego r. b. o godzinie 11-stej z rana, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na reparację bruków w roku 1878, w 1, 2 i 6 oddziałach inżenierskich m. Warszawy, od summy rs. 2278.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miejskiej na złożone w tejże Kassie wadjum w ilości rs. 228 i na koszta ogłoszenia rs. 18.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodzienie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do delaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się reparacji bruków w roku 1878, w 1, 2 i 6 oddziałach inżynierskich miasta Warszawy, za summę rs. NN. kop. NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie miejskiej wadjum w ilości rs. 228 i na koszta ogłoszenia rs. 18, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N., pod Nr N., pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko). 3—3 — 1679 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 15 (27) Lutego r. b. o godzinie 11 z rana, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja głośna in plus, na wydzierżawienie miejsc na placach miasta Warszawy, dla wystawienia namiotów płóciennych do sprzedaży wody sodowej, przez czas lata i jesieni 1878 roku, a mianowicie:

1. Na placu obok b. Kommisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, przy studni wodociągowej, od rs. 10 kop. 25, za cały sezon.
2. Przy ulicy Bielańskiej, obok studni wodociągowej od rs. 61 kop. 10, za sezon, i
3. Przy ulicy Skórzanej za Żelazną bramą, od rs. 41 za sezon.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, zgłoszą się w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, wraz z kwitem Kassy miejskiej, na złożone w tejże Kassie wadjum w kwocie rs. 10 i na koszta ogłoszenia rs. 5, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

2—3 — 1930 —

Komitet Zarządzający Zakładem Wód Mineralnych w Ciechocinku

Podaje do wiadomości, że w roku bieżącym podobnie jak lat poprzednich, potrzebować będzie na czas letni kuracyjny w Ciechocinku, poczynając od dnia 8 (20) Maja do d. 8 (20) Września, orkiestry złożonej z dwunastu artystów. Wynagrodzenie dla tej orkiestry, przeznacza się rubli dwa tysiące, za cały czas jej posługi w Ciechocinku. Osoby któreby miały chęć zebrania takiej orkiestry i przybycia z nią na czas oznaczony na miejsce, zechcą zgłaszać się ze swojemi propozycjami do dnia 1 (13) Marca r. b. do Kancellarji Komitetu, mieszczącej się przy ulicy Ciepłej w domu Nr 8, gdzie o dalszych warunkach informację powziąć będą mogły.—Warszawa, dnia 26 Stycznia 1878 r. 3—3 — 1513 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 16 (28) Lutego r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę 60 sążni kwadratowych kostek porfirowych, z kopalni w okolicach Krakowa, do reparacji bruku porfirowego w roku 1878 w Warszawie, od rs. 50 za sążeń kwadratowy.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miejskiej, na złożone w tejże Kassie wadjum w ilości rs. 300 i na koszta ogłoszenia rs. 18.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawić 60 sążni kwadratowych kostek porfirowych z kopalni w okolicach Krakowa, do reperacji bruku porfirowego w roku 1878 w Warszawie, po cenie rubli NN. (wypisać literami) za sążeń kwadratowy, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie miejskiej wadjum w ilości rs. 300 i na koszta ogłoszenia rs. 18, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pod Nr N., pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

2—3 — 1929 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 20 Lutego (4 Marca) r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na wykonanie robót brukarskich w 5 oddziale inżynierskim miasta Warszawy, bez dostawy materjałów, od summy rubli 4877.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miejskiej, na złożone w tejże Kassie wadjum w ilości rs. 488 i na koszta ogłoszenia rs. 18.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wykonania robót brukarskich, bez dostawy materjałow w 5 oddziale inżynierskim m. Warszawy, za summę rs. NN. kopiejek NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie miejskiej wadjum w ilości rs. 488 i na koszta ogłoszenia rubli 18, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N., pod Nr N., pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko). 1—3 — 2388 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 20 Lutego (4 Marca) r. b. o godzinie 12½ w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na wykonanie robót brukarskich, bez dostawy materjałów, w 2, 4 i 5 oddziałach inżenierskich m. Warszawy, od summy rs. 4917.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miejskiej, na złożone w tejże Kassie wadjum w ilości rs. 492 i na koszta ogłoszenia rs. 18.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wykonania robót brukarskich, bez dostawy materjałów, w 2, 4 i 5 oddziałach inżenierskich miasta Warszawy, za summę rubli NN. kop. NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie miejskiej wadjum w ilości rs. 492 i na koszta ogloszenia rs. 18, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pod Nr N. pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

1—3 — 2385 —

W dniu 21 Marca (2 Kwietnia) 1878 roku o godzinie 10 z rana w Wydziale Cywilnym Sądu Okręgowego Siedleckiego, sprzedane będą w drodze egzekucyjnej, przez publiczną licytację

Dobra Stary-Dwór

położone w gminie Osowno, powiecie Węgrowskim, guberni Siedleckiej, mające rozległości 4 włóki, 3 morgi ziemi glebnej, łąk, pastwisk i lasu, z zabudowaniami mieszkalnemi i gospodarczemi. Licytacja zacznie się od summy rs. 3500.— Dokumenty dotyczące powyższej sprzedaży mogą być przejrzane w kancellarji Wydziału Cywilnego w Sądzie Okręgowym Siedleckim. Sprzedaż odbywać będzie Komisarz Sądowy przy Siedleckim Sądzie Okręgowym, Hess-de-Kalve. —2444—1—3

Student Uniwersytetu,

przysposabia do Akademji Sztabu Generalnego, na 1-szy, 2-gi i 3-ci kurs Instytutu dróg i komunikacji, do Akademji i Szkoły Artyleryjskiej, do Szkoły i Akademji Inżynierskiej, do korpusu paziów i innych, oraz udziela lekcje wyższej i niższej matematyki, fizyki, kosmografii i języków, oraz korrepetycje. Bliższa wiadomość u Otto Dreszera, przy ulicy Królewskiej Nr 15. —2478—1—2

PANNA

młoda, uździatniona kompletnie w szyciu bielizny i cerowaniu takowej, znajdzie zajęcie, przy ulicy Granicznej pod Nrem 13, na 1-em piętrze. Pierwszeństwo otrzyma młoda osoba kształcona w swym fachu w zakładach Ś-go Kazimirza lub Dobroczynności. Wymagane są świadectwa zdolności dobrego prowadzenia.— Wiadomość przez kuchnią u p. Wilczyńskiej. —2458—1—3

Potrzebne są zaraz

Panny

kompletnie uzdolnione do szycia kołnierzyków i mankietów, a także podręczne, za dobrem wynagrodzeniem, w zakładzie fabrycznym, Dzika Nr 35, wprost Wojennego Placu, stróż wskaże. —2455—1—3

Potrzebne są zaraz

PANNY

do szycia kapeluszy ryżowych, bastowych i słomkowych, oraz i do nauki. Elektoralna Nr 15, lewa oficyna, drugie piętro Nr 4. —2433—1—3

PANNA,

uzdolniona do krawieczczyzny, poszukuje miejsca. Łaskawe oferty proszę nadsyłać: Chmielna Nr 30, mieszkania 8. —2163—3—3

LEKCJE

Heliominiatiur, kolorowania i retuszowania fotografji. Nowy-Świat Nr 57, 1-sze piętro. Artysta-Malarz **W. Sięczyłło.** —1746—6—6

Młoda Dziewczynka,

Niemka, do lat 15, potrzebna jest za niańkę do 6-cio-letniego chłopczyka. Wiadomość, Nowy-Świat Nr 58, oficyna, 1-sze piętro, mieszk. 11. —2224—2—3

OSOBA

w średnim wieku, z wykształceniem, poszukuje miejsca do towarzystwa lub do dozoru dzieci, albo też za sklepową z kaucją, zaraz albo od Wielkiej Nocy. Dowiedzieć się można przy ulicy róg Złotej i Zgoda Nr 2 domu, mieszkania 10, trzecie piętro. —2221—2—2

OSOBA

w średnim wieku, wdowa, podejmuje się doglądania chorych, oraz posług i t. p. zajęć. Ulica Bugaj Nr 9, mieszkania 6.—Marjanna Ganiczowa. —2460—1—1

OSOBA

w średnim wieku z gubernji zachodniej, która pełniła obowiązki w domach zamożnych i posiada chlubne świadectwa, poszukuje obowiązku do zarządu domem lub Panny-Służącej od kwartału. Wiadomość: ulica Żurawia Nr 1, mieszkania Nr 9, 1-sze piętro, w oficynie na prawo. —2294—3—3

Za ładny i widny pokój, potrzebna jest

OSOBA

znająca dobrze język francuzki i z dobrym akcentem, na godzinę dziennie. Wiadomość, Nowo-Senatorska Nr 4, mieszkania 13. —2154—3—3

Subiekt handlowy,

posiadający język polski i niemiecki, który w znaczniejszych miastach handlowych za granicą dłuższe lata pracował, poszukuje miejsca do handlu towarów kolonjalnych lub delikatesów. Łaskawe oferty uprasza się odsyłać pod lit. X. W. do Redakcji Kurjera Warsz. —2278—2—4

Żądaną jest z dniem 1 Marca r. b.

GUWERNANTKA

Francuzka, mówiąca po niemiecku, do siedmioletniego chłopczyka, znajomość gry na fortepianie byłaby pożądaną. Osoby pragnące zająć to miejsce, zechcą się zgłaszać ze świadectwami do właścicielki domu, ulica Senatorska Nr 6. —2427—1—3

Potrzebna jest

BONA

Francuzka i **Panna** kompletnie uzdolniona do strojów. Wiadomość, ulica Szpitalna Nr 4, mieszkania Nr 6, w prawej oficynie, na dole. Tamże przyjmują się wszelkie wyroby pończosznicze, tak wełniane jak bawełniane. —2436—1—3

Do miasta powiatowego Piaseczna, w którem znajduje się apteka, potrzebny zaraz

LEKARZ

z pensją roczną wyznaczoną od gminy rs. 150, w blizkości jest fabryka dająca pensji stałej 250 rs. w rok, oprócz tego w okolicy praktyka liczna i bardzo korzystna. Życzący zająć pomienioną posadę, zechcą zgłosić się po bliższą informację do Apteki W-go Kucharzewskiego, Senatorska Nr 11. —2301—2—3

Dla PP. Jeometrów:

Narzędzia miernicze kompletnie nowe, z fabryki Gerlacha, są do sprzedania, mianowicie: Stolik bawarski z dwoma blatami, Łańcuchy, Dioptra i t. d., do godziny 11-tej z rana i od 2—5 po południu. Wspólna Nr 28, mieszkania Nr 14. —2305—2—3

Są do sprzedania

BRANSOLETA

z dużym koralem i brylantami, oraz dwie złote, bardzo gustowne. Wiadomość przy ulicy Kościelnej pod Nrem 16, na 1-em piętrze ze schodów na lewo w podwórzu. —2276—2—2

FRANCUZKA

młoda, wykształcona, posiadająca patent, mówiąca wybornym akcentem, jest do natychmiastowego umieszczenia w Warszawie. — Inne Francuzki i Niemki, Guwernantki i Bony. — **Nauczycielki Polki,** posiadające obce języki i muzykę. — Guwernerowie różnego stopnia wykształcenia, poszukują pracy za pośrednictwem **Kamilli Mierkowskiej.**—Plac teatralny, ulica Senatorska Nr 16, (róg Bielańskiej). 2—6—2174

Potrzebne są już używane następujące przedmioty: **Maszyna** do linjowania papieru, **Balansier** do wyciskania liter na papierze, **Nożyce** do cięcia brystolu na karty wizytowe, **Trzy Prasy** introligatorskie i **Litery** mosiężne płaskie dla introligatorów. — Ktoby wspomnione przedmioty posiadał, raczy zgłosić się do hotelu Saskiego pod Nr 6. 3—3—2173

Bezdzietna wdowa poszukuje

Współlokatorki

z lepszem wykształceniem do dość obszernego i umeblowanego mieszkania. Hoża Nr 17, w ogrodzie pomiędzy godziną 12—2. Tamże do sprzedania Nuty, Szopy i Narzędzia amatorskie. —2450—1—1

Kapitały: 20,000, 10,000 i 5,000 rs. i inne, są do wypożyczenia na hyp. domów mur., na procent umiarkowany, oraz **Domy** są do sprzedania w szacunku od 16,000 rs. do 135,000. Wiadomość pod Nrem 15 przy ulicy Solnej, na 1-m piętrze od frontu, Nr 4 lokalu, rano do 9, w południe od 1 do 3. —2464—1—3

Ulica Długa Nr 32,
w domu zwanym Potkańskich

Wyprzedaż Win Bordeaux

białych i czerwonych, tudzież

Win Reńskich

i SZAMPAŃSKICH,

Pochodzących z jednej z najznaczniejszych i najstarszych piwnic w Warszawie; po cenach nizkich, dotąd u nas niepraktykowanych, z poręczeniem za dobroć:

Bordeaux czerwone:

St. Julien	butelka	kop.	40.
Château Margaux	„	„	50.
„ Lafitte	„	„	60.
Portwein	„	„	75

Bordeaux białe:

Sauternes	butelka	kop.	50.
Haut Sauternes	„	„	60.
Château d'Yquem	„	„	75.

Reńskie:

Geisenheimer	butelka	kop.	50.
Johannisberger	„	„	60

Rum Jamaik na rs. 1 butelka. —1505—6—6

Student Uniwersytetu,

Rossjanin, życzy sobie, udzielać korrepetycje lub lekcje w zakresie gimnazjalnym. Ulica Podwal Nr 14, stróż wskaże. 3—6 — 2010 —

Paryżanka Nauczycielka,

odpowiednie patenta posiadająca, poszukuje umieszczenia się. Ulica Miodowa Nr 10, stróż wskaże. —2273—2—3

Potrzebną jest

Panna-Służąca

na wieś, w blizkości Warszawy, umiejąca dobrze czesać i szyć. Wiadomość, Plac Warecki Nr 18, pomiędzy godziną 12 a 2. —2271—2—3

Łokci 22

Materji jedwabnej francuzkiej,

koloru saumon, tudzież 9 łokci materji niebieskiej w deseń, jest do sprzedania przy ulicy Wróblej Nr 7, u właściciela domu. —2299—2—3

Potrzebną jest

BONA

Niemka, posiadająca język polski i francuzki, do uczennicy klassy II-giej. Wiadomość w Magazynie Jaskułowskiej, ulica Miodowa Nr 483. —2263—2—3

Chłopczyk

w szóstym roku, przyjemnej powierzchowności, zdrów, wesoły, jest do oddania na wychowanie. Ktoby sobie życzył przyjąć takowe dziecię, raczy się zgłosić na ulicę Pańską pod Nr 66 nowy, stróż wskaże. —2157—3—3

Francuz wykształcony

lat 30, z doskonałem niemieckiem, jest do umieszczenia natychmiast w Warszawie, całkowicie lub na **en demi place**. Wiadomość u Pr. **de Préchamps,** Długa Nr 23 (Elderado). —2362—2—3

MAMKA

młoda, ze świeżym pokarmem, jest u Akuszerki. Ulica Chmielna Nr 33 nowy. —2384—2—2

Rs. 20,000

jest do ulokowania częściowo na pierwszy numer hypoteki nieruchomości w Warszawie lub bezpośrednio po pożyczce Towarzystwa Kredytowego. Wiadomość u Adwokata Przysięgłego Gepnera, zamieszkałego pod Nrem 53 przy ulicy Długiej. —2333—1—1

Ktoby sobie życzył

uczyć się Kwiatów

w najlepszym gatunku, w domu prywatnym raczy się zgłosić na ulicę Ś-to-Krzyzką Nr 31 mieszkania Nr 5. Tamże są bardzo ładne **KWIATY** złożone do sprzedania. —2279—2—3

Mamy niniejszem zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, i kupców, że otworzyliśmy w mieście tutejszem

Skład Win.

Dokonane osobiste zakupy w winnicach u producentów, stawiają nas w możności co do dobroci i ceny win, wszelkim wymaganiom zadosyć uczynić. Polecając nasze przedsiębierstwo łaskawym względom, zapewniamy, że wszelkie zlecenia sumiennie i akuratnie do zupełnego zadowolnienia wykonać się postaramy.

Kantor i Składy win mieszczą się w domu **Nr 5** przy ulicy **Długiej.**
—2306—2—6 **Bracia Kempner.**

Summa 15,000 rubli

potrzebną jest na pierwszy numer hypoteki majątku ziemskiego, położonego dwie wiorsty od stacji drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, bez pośrednictwa osób trzecich. Offerty składać należy w Redakcji Kurjera, pod literami M. B. —2380—2—3

POWIDŁA

prawdziwe węgierskie w najlepszym gatunku pud po rs. 9, na funty pojedyńcze funt kop. 25. Krajowe zaś pud rs. 4, na pojedyńcze funty funt po kop. 12½, poleca handel

BRACI WRÓBEL,

obok kościoła Ś-go Krzyża. 19840—22—0—

RS. 6,000

gotowizną, są do wypożyczenia na dom w Warszawie. Wiadomość u Powichrowskiego Adwokata przysięgłego, ulica Przejazd Nr 13. —2283—2—3

Do sprzedania

Dom i Place

położone, naprzeciwko Bankhofu towarowego kolei Wiedeńskiej.—**Sklep, Mieszkania i Ogród** do wynajęcia. Wiadomość u Właściciela od godziny 10 do 4 po południu, róg Brackiej przy Alei Jerozolimskiej Nr 3 domu, 1 piętro. 3—6 — 2061 —

Bardzo tanio!

Przyjmują się do prania Koronki, Chustki jedwabne białe i kolorowe, Krawaciki różnokolorowe, Chustki włóczkowe i Pończochy kolorowe. Robota wykończa się nadzwyczaj starannie i na żądanie w przeciągu jednej doby. Ulica Zielna Nr 7 lit. A., lewa oficyna, 2-gie piętro, mieszkania Nr 15. 3—3—2159

Do Fabryki Kamaszy,

przy ulicy Ś-to Jańskiej, Nr domu 2-gi, mieszkania 6-ty, potrzebni są zaraz lub od połowy bieżącego miesiąca: Krajacz, tudzież Panna szyjąca na maszynie Hansfelda i druga podręczna, także do maszyny. Tamże jest do sprzedania maszyna systemu Ortha w dobrym stanie. 3—3—2162

Z powodu zmiany losu, jest do sprzedania

HANDEL

wraz z urządzoną Restauracją, bilardem, w miejscu odpowiedniem, gdzie od Ś-go Jana zakładają się dwie ogromne fabryki, które wpłynąć mogą na korzyść podobnego zakładu. Warunki sprzedaży są korzystne. Ktoby takowy zakład miał chęć nabyć może się zgłosić do fabryki wód mineralnych W. Szlązkowskiego, przy ulicy Elektoralnej Nr 19, naprzeciw szpitala Ś-go Ducha. —2057—3—3

Rs. 13,000,

do wypożyczenia na pierwszy Numer hypoteki, lub zaraz po Towarzystwie, na dom murowany w Warszawie, bez pośrednictwa. Wiadomość w Składzie Obrazów, róg Krakowskiego-Przedmieścia i Królewskiej Nr 412a. —2118—3—3

Do wypożyczenia

rs. 3,750

na nieruchomość murowaną w Warszawie, w pierwszej połowie wartości. Wiadomość w handlu win Skorupskiego, Krakowskie-Przedmieście. —2080—3—3

SER GAMBRINO

poleca Handel

BRACI WRÓBEL,

obok kościoła Ś-go Krzyża. —19839—28—0

Magazyn Żałobny

Nowy-Świat Nr 48

Trumny, Ubrania pośmiertne, gotowe żałoby. Załatwia pogrzeby bez doliczenia kommisowego. 9—22 — 717 —

Subjekt handlowy

poszukuje miejsca do składu delikatesów lub towarów kolonialnych. — Łaskawe oferty uprasza się odsyłać pod literą A. F. do Redakcji Kurjera Warszawskiego. 3—3—1995

Potrzebny jest zaraz lub od 1-go Kwietnia

Lokal na Kantor,

w środkowym punkcie miasta, na Krakowskiem-Przedmieściu, Senatorskiej, Miodowej lub Wierzbowej, na 1-em piętrze lub parterze, z dogodnem wejściem, złożony z 5 do 6 pokoi. Oferty uprasza się składać w kantorze Fabryki Karola Mintera. Smolna Nr 12. —2088—3—3

Mamy honor zawiadomić, iż otrzymaliśmy już

Transporta świeżych nasion

pastewnych, okopowych, warzyw, drzew i kwiatów w wyborowych gatunkach. Koński ząb w wyborowem ziarnie nadejdzie nam z Ameryki w końcu Lutego.

Cennik nasz nasion, który do pism codziennych dołączamy, wysełamy na każde żądanie zwrotną pocztą.

WASILEWSKI & MŁOCKI

SKŁAD NASION

Nowo-Senatorska, —Hotel Litewski.

1—3 — 2352 —

Nauka Kroju i Szycia Sukień Damskich

Wykładaną jest teoryeznie i praktycznie przez A. Gałecką, bez wszystkich gmatwanin, linijek krojowych, zbyt drobiazgowych obliczeń zupełnie nie potrzebnych, które tylko naukę kroju przedłużają, utrudniają i dla wielu osób zbyt zawiłą i zupełnie niezrozumiałą czynią. Nauka przezemnie napisana i wykładana, jest tak ułatwioną, że osoby uczące się dla swej przyjemności, już po trzech lekcjach, przy pomocy tylko centymetru krajać mogą.

Nauka potrzebująca wiele przyrządów, na nic się nie przyda, i z tego powodu w żadnym magazynie się nie praktykuje, gdyż nie przyniosłaby żadnej korzyści. Panie zaś które życzą sobie przejść naukę zupełną, aby być w możności założenia i prowadzenia Magazynu i mieć pewność kształtnego i pięknego wykończenia wszystkich ubiorów damskich, potrzebują lekcji 10 do 15. Panienki nieumiejące jeszcze szyć, uczą się na innych warunkach. Osoby kończące naukę, dla nabrania większej odwagi i pewności, krają z moich materjałów, poczem odbierają formalne świadectwa.

Zapisywać się można każdodziennie w pracowni: ulica Długa Nr 32 lub w Zakładzie Nauki, Krakowskie-Przedmiescie Nr 85, dom przechodni, zwany Rezlera, na 1-szem piętrze. Wykład „Nauki Kroju" za kop. 50, nabyć można we wszystkich księgarniach.

2—6 — 1341 — **A. GAŁECKA.**



Prawdziwa

MĄCZKA MLECZNA NESTLÉ'A

Cena PUSZKI Rsr. 1.

DO KARMIENIA DZIECI.

używana przez Szpital Dzieciątka Jezus w Warszawie.

Składy w Warszawie: u PP. Ludwika Spiess i Syn, A. F. Galle, J. Mrozowskiego, W. A. Zeuschner, Kamila Sierzputowskiego, Szymański i Krupski, Simon i Stecki, Sowiński i Szulc, Bracia Wróbel, Ziemińskiego (apteka), oraz w wszystkich innych Aptekach w Warszawie i na prowincji.

Reprezentant na Warszawę i Królestwo Polskie

A. Galewski

w Warszawie, ulica Elektoralna Nr 31.

Główny Agent na Cesarstwo Rosyjskie: *Aleksandr Wenzel*

Upraszam Szanowną Publiczność o zwrócenie uwagi na to, że za prawdziwość tych tylko puszek zaręczam, które zaopatrzone są w stempel niebieski i podpis pan **Aleksandra Wenzel,** Generalnego Agenta mojego na Rossję.

8—12— 18858 **Henri Nestlé, Vevey (Szwajcarja).**

FOSFORAN ZELAZA

Pana L E R A S, Aptekarza, D-ra Umiejętności.

Żelazo stanowi składową część krwi; ilekroć ono znika, ciało się wyniszcza, twarz staje się bladą, apetyt znika, a krew traci naturalną swą barwę.

Pigułki, Proszki, Cukierki o żelazistej zasadzie, używane dla wzmocnienia, mają tę wielką niedogodność, że zawierają żelazo w stanie nierozpuszczalnym; zadając je żołądkowi bez tego już słabemu, wywołuje się zatwardzenie i czerni zęby. **Fosforan Żelaza Dra Leras** w stanie ciekłym żadnej z tych niedogodności nie posiada; jest to płyn czysty, bez woni, przejrzysty i bez szczególnego smaku, a zawierający oprócz żelaza jeszcze i pierwiastek fosforanowy, działający odradzająco na kości. Przetwór ten sprowadza skutki cudowne we wszystkich wypadkach, gdzie chodzi o przywrócenie obfitości krwi, leczy bładaczkę, kurcze w żołądku, ułatwia rozwój młodych panien, reguluje miesięczne odpływy, zapobiega upławom.

Dostać można w Składach Materjałów Aptecznych pp. **Mrozowskiego, Gallego, Spiessa, K. Sierzputowskiego,** i w aptekach **L. Ziemińskiego i K. Lilpopa** w Warszawie. 6—0 — 20849 — (Gaz. Lekarska.)

Przeniesiony z ulicy Miodowej.

Przeniesiony z ulicy Miodowej.

Przeniesiony z ulicy Miodowej.

SKŁAD OBIĆ, ROLET I CERAT

pod firmą:

W. MUSZEWSKI,

dawniej **J. ROŻAŃSKI**

poleca: **Morocco** nowy rodzaj **Skóry Amerykańskiej** na pokrycie mebli, w różnych kolorach, przewyższający w trwałości dotąd znane gatunki i do złudzenia naśladujący **Skórę chagrin, Ceraty** nieprzemakalne dla chorych i dzieci w różnych gatunkach, oraz Ceratę angielską przezroczystą. **Ceratę** na fartuchy w różnych deseniach i fartuszki gotowe dla dzieci. **Ceraty** na posadzki i chodniki. **Dywaniki** i **Patarafki** ceratowe, w różnych wielkościach i deseniach.—Ulica Długa Nr 30, naprzeciw hotelu Polskiego.

Przeniesiony z ulicy Miodowej.

2—6 — 2317 —

PP. Wertheimer w Londynie New-Bond Street Nr 154 jedyni Antykwarjusze Dworu Angielskiego, mają zaszczyt zawiadomić, że pragnąc w Warszawie stale nabywać przedmioty sztuki i starożytności, upoważnili pana M. Cohn'a, mieszkającego w Warszawie przy ulicy Elektoralnej Nr 4 do reprezentowania tychże podczas ich, niebytności.

Zastać go można od godziny 6-tej wieczorem.

Messieurs Wertheimer de Londres New-Bond Street Nr 154, seuls antiquaires de la Cour d'Angleterre ont l'honneur d'informer, qu'ils désirent continuer d'acquérir comme d'habitude les objets importants d'art et d'antiquité et qu'ils autorisent Mr M. Cohn demeurant rue Electorale Nr 4 de les représenter à Varsovie pendant leur absence.

On le trouve chez lui aprés 6 heures du soir.

6—12 — 322 —

MASZYNY DO POŃCZOCH

po **rs. 40, 42, 44, 46, 48, 54 i 58.**

Maszyny do Pończoch Amerykańskie.
Maszyny do Pończoch Angielskie nowo ulepszone.
JULJAN BERG, Skład Maszyn, 10 Miodowa 10. 6—6 — 433 —

Jest do sprzedania lub do wydzierżawienia zaraz

P O S E S S J A

obejmująca blizko 9000 łokci kwadratowych, na której znajdują się dwa domy drewniane na podmurowaniu, w dobrym stanie i ogród owocowy w najlepszych gatunkach. Wiadomość na miejscu, Dzielna Nr 23, lub w księgarni W. Okońskiego, ulica Miodowa.

—2191—4—5

Jest do sprzedania

F I G U S

6-cio łokciowy i **inne Kwiaty,** za bardzo przystępną cenę. Szkolna Nr 5, mieszkania 14.

—2169—2—3

Ktoby miał do zbycia

ORGUE-MELODIUM

czyli Harmonium **Aleksandra Debena,** raczy podać cenę i zostawić adres w Księgarni **Maurycego Orgelbranda,** na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost posągu Kopernika.

—2200—2—3

Z powodu zmiany interesów, jest do odstąpienia

DYSTRYBUCJA

z całem urządzeniem, za przystępną cenę. Ulica Miodowa Nr 12, obok Cerkwi. —2234- 2—4

Jest do sprzedania

Siedm Luster

używanych, za bardzo umiarkowaną cenę. Wiadomość w Kantorze Hotelu Paryzkiego.

—2197- 3—2

Budynek fabryczny,

murowany, obszerny, do wydzierżawienia zaraz. Wiadomość w Kantorze **B. Werner,** ulica Królewska Nr 6. —2219—2—12

Bardzo tanio do sprzedania

TRZY SUKNIE

jedwabne, strojne, bardzo mało używane, **Pelerynka** biała balowa z puszkiem i **Wachlarz** chiński z kości słoniowej. Wiadomość: Marszałkowska Nr 38, mieszkania Nr 2.

—2222—2—3

Nie rwać zębów!

Starszy Felczer, uwalniający od bólu zębów zepsutych każdego cierpiącego, bez użycia jakiego bądź narzędzia, sposobem przez Władzę Lekarską za nieszkodliwy uznanym, przeniósł swoje mieszkanie na Krakowskie-Przedmieście pod Nr 20, na dole w dziedzińcu.

J. WOLFF, Felczer Starszy.

—1684—2—6

Jest natychmiast lub od 1-go Czerwca r. b. do sprzedania z wolnej ręki,

Majątek ziemski

położony w guberni Kieleckiej, powiecie Pinczowskim, nad rzeką Nidą, mający ogólnej przestrzeni mórg 1,200, w tym gruntu ornego pszennego mórg 650, łąk 130, reszta w ogrodach, stawach i kopalniach pigsu. Dom murowany wygodny, ogród owocowy i warzywny obszorny. Zasiew zimowy kompletny. Sprzedaje się na bardzo dogodnych warunkach, z inwentarzem żywym i martwym. Bliższa wiadomość przy ulicy Żórawiej Nr 7 do 1 i 7 mieszkania i pocztą pod lit. P. N. w Busku.

—1990—2—3

Ogród Owocowy,

w którym sto drzew młodych rodzajnych, wraz z ziemią do wydzierżawienia, przy ulicy Dzikiej Nr Nr 35, wprost Placu Wojennego.

—2183—3—4

SKŁAD WĘGLI

jest zaraz do sprzedania, z powodu wyjazdu, z koniem, wozami, zaprzęgiem na trzy konie i rozmaitemi potrzebami do składu, wraz z zapasem węgla i drzewa, przytem jest mieszkanie i plac dosyć obszerny, z którego bardzo mała dzierżawa się opłaca. Wiadomość na miejscu przy ulicy Siennej Nr 15. —2266—2—24

F O R T E P I A N

o 6 i pół oktawach, mahoniowy, Zakrzewskiego, za rs. 170, **TOALETA** starożytna za rs. 25, **MASZYNA** Weelera i Wilsona, w dobrym stanie za rs. 20. — Nowy-Świat Nr 68, mieszkania Nr 31, w poprzecznej oficynie. —2307—2—3

POSESJA

na gruncie zupełnie suchym, z frontem do zabudowania, jest do sprzedania, bez pośrednictwa osób trzecich, przy ulicy Szpitalnej Nr 6. Wiadomość na miejscu u właścicielki.—Także **Biurko** jesionowe duże na szafkach, roboty urzędowej, zupełnie nowe, jest do sprzedania za cenę bardzo umiarkowaną. —2451—1—3

Przyjmują się zamówienia na

CEGŁĘ

zwyczajną, dętą i gzymsową, oraz dreny z cegielni w Mosznej. Wiadomość przy ulicy Siennej Nr 2, mieszkania Nr 1, na parterze, do godziny 11-tej rano i od 3-ej po 5-tej po południu. —2442—1—3

ROSBEF

po angielsku, prosto z rożna, wydawany jest codziennie od godziny 11 z rana, w handlu Win

S. Zięciakiewicza,

Elektoralna Nr 30. —2469—1—6

Buhaj holenderski,

mający pięć kwartałów, jest do sprzedania.—Wiadomość na miejscu u Rządcy Dóbr Ożarowa, 12 wiorst od Warszawy, za rogatkami Wolskiemi, przy drodze bitej. —2437—1—1

Do sprzedania

APARAT

zupełnie nowy i nieużywany, do prądów stałych, złożony z 35 elementów Leclanché, ze zwrotnika strumienie (commutator), z łącznika numerowanego z korbą do wyboru elementów i z galwanoskopu, oraz z przyrządów dodatkowych do elektryzacji i do elektrolyzy. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Nr 54, na dole po prawej stronie. —2430—1—6

Poszukuje się zaraz

Większego Majątku

z wygodnym dworem i ogrodem, w blizkości kolei, z dodateczną ilością łąk i lasu bez serwitutów, na który nie wymaganoby więcej zaliczenia przy kontrakcie nad 15,000 rs., w reszty sztującym szacunku może być dany dom duży w Warszawie, lub wypłacona gotówka w lat parę. Anszlagi uprasza się przysłać pod adresem J. K., do Redakcji Kurjera Warszawskiego. —2445—1—3

FORTEPIAN

mahoniowy, krótki, fabryki Wiedeńskiej, w dobrym stanie, z pięknym głosem, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę. Ulica Chmielna Nr 48, mieszkania 2. —2418—1—3

Jest do sprzedania



Pianino

nowe, oraz **Fortepian** o pół siódmej oktawy. Ulica Krak.-Przedmieście Nr 2, w fabryce fortepianów A. Janiszewskiego. —2443—1—3

FORTEPIAN

Buchholtza, o 6-u i pół oktawach, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania za rs. 70. Krakowskie-Przedmieście Nr 46 nowy, naprzeciw skweru. —2402—1—2

Z powodu wyjazdu do sprzedania

Garnitur Mebli

orzechowy, prawie nowy i dwa Stoliki do kart. Pańska Nr 41, na 1-m piętrze, na lewo. —5425—1—3

Za rs. 110

Garnitur Mebli,

rypsem kryty, najświeższego fasonu, Szeslong, Fotele i Materace. Marszałkowska Nr 50, u Tapicera. —2477—1—3

W mleczarni znanej pod nazwą Foksalu na Nowym-Świecie Nr 34, można dostać każdego czasu

MLEKA

prosto od krowy, zbieranego, Śmietany kwaśnej i Mleka kwaśnego, codzień świeżego. —2447—1—3

Są do sprzedania stare

Skrzypce i Altówka,

po cenie umiarkowanej. Hotel Paryzki Nr 59. Wiadomość od godz. 11 do 2 po południu. —2424—1—3

GORZELANY

wykwalifikowany, znający się na parnikach Friedla, może znaleźć miejsce. Wiadomość, ulica Królewska Nr 35 a, drugie piętro. —2228—2—3

Potrzebny jest

BUCHHALTER,

do prowadzenia książek handlowych w języku polskim, na godziny po-obiednie. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nrem 21, mieszkania 4, od 8 do 10 z rana i od 5 do 7 po południu. —2206—2—3

3,500 łokci kw. placu czyli ogrodu,

200 kroków od Krakowskiego-Przedmieścia, przy ulicy Marjenstadt Nr 15 nowy, położonego, służyć może na skład węgli i drzewa, (których w tej stronie nie ma), na skład wapna, lub na wielki warsztat ciesielski, do najęcia każdego czasu. Wiadomość tamże u stróża. —1897—2—3

Potszebny jest

Fabrykant Serów,

od 18-go Kwietnia r. b., do obory ze 150 krów, w Gubernji Mińskiej. Po wiecie Bobrujskim. — Warunki i kwalifikacje przesłać pocztą pod adresem: **Józef Scharff**, przez Częstochowę, Koniecpol w Radoszewnicy. 12—17 734

SZAFA SKLEPOWA i BUFET,

tanio, jest do sprzedania. Wiadomość u stróża. Nowolipki Nr 3. Tamże do sprzedania **PIEC żelazny.** —2448—1—2

Do sprzedania

Bilard

francuzki, do karambuli, bardzo mało używany. Wiadomość uprasza się zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami L. L. —2440—1—1

Do sprzedania

CUKIERNIA

wraz z Handlem Win, Restauracją i bilardem na prowincji. Wiadomość w Warszawie w Cukierni P. Hann, ulica Marszałkowska Nr 61. —2408—1—3

Do sprzedania

Kanapa kozetowa i 6 krzeseł,

wszystko nowego fasonu. Wiadomość przy ulicy Włodzimierskiej Nr 3 nowy, w prawej oficynie, druga sień, na drugiem piętrze, trzecie drzwi. —2177—2—3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

TOKARKA,

cała żelazna, suportem i trybami, dla PP. Optyków, Zegarmistrzów lub amatorów. Także Zatrzaski, Kłódki i Szyld ślusarski. Ulica Leszno Nr 84, stróż wskaże. 2—2—2119

Ktoby miał do sprzedania dwie lub trzy

TOKARKI

zdatne do drykowania, używane, w dobrym stanie, lub nowe, raczy swój adres nadesłać do K. Roth, Nowy-Świat Nr 8. Tamże potrzebni się **TOKARZE drykierzy.** —2260—2—3

Są do sprzedania

różne Meble

za bardzo przystępną cenę, a szczególniej zegar i biurko staroświeckie. Wiadomość na miejscu, przy ulicy Ogrodowej Nr 21, pierwsze piętro po lewej stronie od schodów. —2295—2—3

Burno pluszowe,

na wacie i jedwabnej podszewce, parę razy tylko użyte, jest do sprzedania mniej jak za pół ceny kosztu. Bielańska Nr 10, mieszkania Nr 52, w mennicy. —2195—3—3

ZAKŁAD
Wynajmu Powozów
Karet i Omnibusów
spacerowych.

Plac Warecki Nr 13 (gdzie Kasa P. ezta), pole a się względom Szanownej Publiczności. 15—24 —554—

U AKUSZERKI

są osobne lub wspólne **Pokoiki** dla osób spodziewających się słabości. Nowolipie Nr 15, wchód od Skweru. —21371—14—24

Potrzebne

MIESZKANIE

z 6-ciu pokoi i salonu, suche i ciepłe, z potrzebnemi wygodami, wodociągiem i zlewem, na 1-em lub 2-giem piętrze, w lepszej części miasta, nie bardzo odległego od środka miasta ze stajnią i wozownią, od Wielkiej Nocy lub najdalej od S-go Jana. Wiadomość w kiosku na ulicy Długiej, wprost Bielańskiej. —2241—2—3

Dwa Pokoje

pojedyńczo lub razem, dobrze umeblowane, z opałem, do wynajęcia zaraz przy ulicy S-to Krzyzkiej Nr 14 nowy, drugie piętro, Nr 5 mieszkania. —2193—2—3

Do wynajęcia zaraz

Mieszkanie

wspólne, dla moralnej kobiety. Wiadomość, ulica Leszno Nr domu 7, mieszkania 7, na dole w oficynie na prawo.—Tamże do sprzedania **Kufer** duży podróżny. —2289—2—3

Jest do wynajęcia

Pokój frontowy,

elegancko umeblowany, z usługą i opałem i osobnem wejściem. Dobra ulica Nr 31, mieszkania 1, na dole. —2284—2—3

Jest do wynajęcia zaraz

POKÓJ

umeblowany, lub bez mebli, na 1-m piętrze z frontu, z usługą i opałem. Gdyby sobie życzono i ze stołem. Ulica Elektoralna Nr 4, stróż wskaże. —2109—3—3

LOKALE,

5 pokoi, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, wodociąg i t. p., na parterze, przy ulicy Szkolnej Nr 4, w blizkości Zielonego placu, do najęcia od 1 Kwietnia. Takiż sam lokal tamże na 1-em piętrze, jest do najęcia od 1 Lipca r. b. Wiadomość u stróża. —2419—1—3

Do wynajęcia zaraz

Pokoje

na dole, z meblami, z opałem, z usługą, a mogą być i z obiadem. Kuchnia duża z antresolą, może być z pokojem. Chmielna Nr 1, z bramy na prawo, mieszkania Nr 30. —2432—1—3

POKÓJ

do wynajęcia z meblami, kawalerski, przy familji, w każdym czasie i do sprzedania **Amazonka** za przystępną cenę. Ulica Orla Nr 8, mieszkania 9, stróż wskaże. —2459—1—3

Jest do wynajęcia od 15 Lutego

Dwa pokoje,

przedpokój i kuchnia. Marszałkowska Nr 71, 1-sze piętro, w oficynie na prawo. —2449—1—1

Jest do wynajęcia

Dwa Pokoje

z meblami, usługą, opałem, na 1-m piętrze. Chmielna Nr 22, stróż wskaże. —2470—1—4

Z powodu wyjazdu, do wynajęcia zaraz

MIESZKANIE

3 pokoje i kuchnia, w oficynie na dole, za rs. 240 rocznie. Nowy-Świat Nr 12. Wiadomość u Rządcy domu. —2185—3—3

Jest do najęcia od Wielkiej Nocy

SKLEP,

w bardzo dobrem miejscu, bo na rogu ulicy Nowolipek i Karmelickiej Nr 6, naprzeciw Cyrkułu 5/6; może być użytym na Cukiernię, Kawiarnię lub Handel korzenny a nawet Restaurację — **gdyż obok jest parę Pokoi do najęcia.** — Wiadomość u właściciela na 2-gim piętrze. 3—6—2181

SKLEP

produktów konsumcyjnych, do sprzedania z utensyjami i dwuletniemi kontraktem.—Wiadomość: ulica Bracka Nr 12, u Pol. —2308—2—3

Jest do odstąpienia

Sklep Wiktuałów,

za bardzo przystępną cenę, w każdym czasie, przy ulicy Twardej pod Nrem 28.—Sklep wychodzi na ulicę Pańską, naprzeciw Nru 40. —2463—1—3

Sklep Wiktuałów,

z kompletnem urządzeniem, jest do oddania. Ulica Pańska Nr 77. —2415—1—3

Jest do wynajęcia w każdym czasie

BUDYNEK

mający 40 łokci długości i 10 łokci szerokości, zdatny na jakąbądź fabrykę lub warsztat, oraz różne **MIESZKANIA** za przystępną cenę.— Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 1754 i (nowy 11). —2453—1—3

Sklepik Wiktuałów

jest do sprzedania każdego czasu, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość na miejscu, ulica Ogrodowa Nr 43. —2466—1—2

Jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów.

Biała Nr 8, wiadomość w tymże sklepie. —2462—1—3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia

Sklep z Pieczywem

i **Wiktuałami**, w każdym czasie, pod bardzo dogodnemi warunkami. Podwale Nr 20. —2024—2—3

Sklep artykułów spożywczych

do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość, Leszno Nr 40 A, w tymże sklepie. —1633—5—6

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia

Sklep Wiktuałów

w korzystnem miejscu, z wszelkiemi sprzętami sklepowemi.—Warunki bardzo przystępne. Wiadomość na miejscu, przy ulicy Zgoda i Przeskok Nr 6 nowy. —2274—3—3

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania w każdym czasie, dobrze procentujący—róg Żelaznej i Siennej Nr 10. —2165—3—3

Sklep Wiktuałów

przy ulicy Browarnej Nr 2, róg Leszczyńskiej, jest do odstąpienia. Wiadomość na miejscu. —2166—3—3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia w każdym czasie

Sklep Wiktuałów

i Dystrybucja, za przystępną cenę. Wiadomość na miejscu przy ulicy Przyrynek Nr 15 nowy. —2156—3—3

Dnia 8 b. m. przechodząc z Pragi do Warszawy, zgubiono **Woreczek** z książkami do nabożeństwa i zegarek, które stanowią drogą pamiątkę. Znalazca raczy oddać do Kiosku na Senatorską wprost Miodowej lub do zakrystji na Pradze, za nagrodą tegoż zegarka a nawet dopłatą. —2403—1—1

Za odniesienie do Redakcji Kurjera Warsz.

OBRĄCZKI

z lit. S. M., zgubionej w Niedzielę w handlu W. Eberlarjna na ulicy Senatorskiej. Przyrzekam nagrody rs. 3, jeżeli znalazca zażąda. —2453—1—2

SPÓŹNIONE.

Dnia 2-go Lutego około godziny 12 w nocy zgubioną została idąc ze Sto-Jerskiej ulicy ku Miodowej, albo też zostawioną została w sankach, książka do nabożeństwa, w fioletowy aksamit oprawna, pod tytułem „Wielbij duszo". Łaskawy znalazca zechce odnieść na ulicę Hr. Berga, do magazynu T. Trzcińskiej, za nagrodą rs. 2. —2434—1—2

Kwity Lombardowe

kupuje, na zastawione kosztowności, i udzielam pożyczki dla potrzebujących. Chłodna Nr 60, mieszkania 19, w oficynie. —2133—3—3

Dnia 9-go Lutego r. b., to jest w sobotę, pomiędzy godziną 12-tą a 1-szą zginęła **SUCZKA PINCZERKA**, maści szarej z białą łatą na piersiach, gwiazdką na czole i po końcach łap miała też białe łaty. Łaskawy znalazca raczy ją odprowadzić na ulicę Podwal pod Nr 2, na 1-e piętro za nagrodą, nieprawy zaś posiadacz do odpowiedzialności sądowej pociągniętym będzie. —2467—1—2

W dniu 5 Lutego r. b. przybłąkał się

PIES

młody, duży, morongowaty, prawy właściciel za udowodnieniem i zwrotem kosztów może go odebrać. Wiadomość, Krakowskie-Przedmieście Nr 24, u stróża. —2441—1—1